

# REPUBLIKA

Rok VI

ŁÓDŹ CZWARTEK, 28 CZERWCA 1928 R.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 177

## DYMISSJARZADU.

**Prof. Kazimierz Bartel utworzył wczoraj nowy gabinet. Marszałek Piłsudski zatrzymał tekę ministra spraw wojskowych.**

**Zmiana rządu ma znaczenie czysto formalne.**

Nasz sprawozdawca parlamentarny (B.) telefonuje:

Już od kilku dni krążyły pogłoski o zmianach w gabinecie.

Wczoraj przed południem stało się wiadomym, iż marszałek Piłsudski zdecydował powrócić do stanu przed utworzeniem swego gabinetu w październiku 1926 r., t. j. zatrzymania teki ministra spraw wojskowych, a oddać prezesurę gabinetu swemu najbliższemu współpracownikowi, wicepremierowi Bartłowi.

Decyzja ta została powzięta w ubiegłą sobotę, jeszcze na 2-godzinnej konferencji p. Prezydenta z Marszałkiem Piłsudskim.

Zakomunikowana ona została na posiedzeniu rady gabinetowej członkom rządu.

Od tej chwili wicepremier Bartel przeprowadził szereg rozmów i narad zarówno z p. Prezydentem i Marszałkiem Piłsudskim, jak i poszczególnymi kandydatami czwartego swego gabinetu.

W wyniku tych konferencji przedstawiono dziś gotową listę gabinetu, która poza fotelami prezesa zawiera tylko dwie zmiany, a to na stanowisku ministra oświaty i ministra komunikacji.

Zmiana na stanowisku ministra oświaty oddawna już była przewidziana, a obecnie przyczyniła się do tego zapewne jeszcze i chęć wprowadzenia d-ra Świątalskiego, jednego z najbliższych współpracowników Marszałka Piłsudskiego, do rządu.

Natomiast zmianę na stanowisku ministra komunikacji i ustąpienie ministra Romockiego można wyjaśnić rozbieżnością zdań w ważnych sprawach o komercjalizacji kolei.

Względy wojskowo - państwowe nie pozwalały na przyjęcie planu komercjalizacji, a głównym jej propagatorem, był minister Romocki.

O ile zmiana na stanowisku ministra oświaty ma pewne walory polityczne, to zmiana na stanowisku ministra komunikacji ma podłoże czysto techniczne.

Wogóle jednak cała zmiana gabinetowa ma znaczenie czysto formalne, o czym świadczy najlepiej zarówno zatrzymanie teki spr. wojskowej u przez Marszałka Piłsudskiego, jak i objęcie prezesury przez wicepremiera Bartla.

**Skład nowego gabinetu.**

Warszawa, 27 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Do Pana Profesora Kazimierza Bartla, Posła do Sejmu Rzplitej Polskiej w Warszawie.

Mianuję Pana Prezesem Rady Ministrów.

Równocześnie na wniosek Pański mianuję pp. Sławoja Feliksa Składkowskiego — ministrem Spraw Wewnętrznych,

Augusta Zaleskiego, senatora — ministrem Spraw Zagranicznych,

Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — ministrem Spraw Wojskowych,

Gabryela Czechowicza, posła do Sejmu — ministrem Skarbu,

Aleksandra Meysztowicza — ministrem Sprawiedliwości,

dr. Kazimierza Świątalskiego — ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego,

Karola Niezabytowskiego, senatora — ministrem Rolnictwa,

inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego, posła do Sejmu Rzeczypospolitej — ministrem Przemysłu i Handlu,

inż. Alfreda Kühna — ministrem Komunikacji,

inż. Jędrzeja Moraczewskiego — ministrem Robót Publicznych,

dr. Witolda Staniowicza — ministrem Reform Rolnych,

Bogusława Miedzińskiego, posła do Sejmu Rzeczypospolitej — ministrem Pocht i Telegrafów.

Warszawa, Zamek, dn. 27 czerwca 1928 roku.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów

(—) K. Bartel.

### Wyjazd Marszałka Piłsudskiego

**na dłuższy urlop wypoczynkowy zagranicę.**

Nasz warszawski koresp. telefonuje:

Jak się dowiadujemy marszałek Piłsudski postanowił ostatecznie w najbliższych dniach wyjechać na urlop, — i to nie, jak projektowano poprzednio na wieś wzdłuż do Druskienik, lecz zagranicę, na południe.

Wobec konieczności utrzymania incognito Marszałka, zarówno termin wyjazdu, jak i dokładna miejscowość pobytu, nie jest jeszcze znana.

### Związek Naprawy połączył się z Partią Pracy.

**Wspólna organizacja nosić będzie nazwę Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast.**

Nasz warszawski korespondent (B.) telefonuje:

Wczoraj o godz. 7-ej wieczór odbyło się wspólne posiedzenie głównego zarządu Partii Pracy i Rady naczelnej Związku naprawy Rzplitej, pod przewodnictwem posła Dybrowskiego.

Po przemówieniu pos. Lechnickiego i Kościelkowskiego przyjęto jednomyślnie rezolucję o stworzeniu wspólnej organizacji, pod nazwą: Zjednoczenie Pracy Wsi i Miast — jako w początku potwierdzenia i doniosłości konsolidacji sił demokratycznych pod sztandarem Mar-

szalka Piłsudskiego.

**Dr. Świątalski — ministrem oświaty.**

Warszawa, 27 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Nowomianowany minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dr. Kazimierz Świątalski urodził się w r. 1886 w Sanoku, gdzie też ukończył gimnazjum. Studja filologiczne odbywał na uniwersytecie lwowskim.

W r. 1908 uzyskał stopień dr. filozofii. Od roku 1904 dr. Świątalski pracował w szkolnictwie jako profesor gimnazjalny we Lwowie.

Od wybuchu wojny walczył w szeregach pierwszej brygady legionów polskich; w r. 1917 został wydalony za agitację przeciwko przysiędze. Powraca do Lwowa na opuszczone stanowisko w gimnazjum.

W grudniu r. 1918 zostaje powołany do adjutantury generalnej Naczelnika Państwa. Do końca urzędowania Naczelnika Państwa pełnił w randze majora obowiązki referenta spraw politycznych w adjutanturze.

W r. 1925 na własną prośbę zostaje przeniesiony do rezerwy. W czerwcu 1926 r. dr. Świątalski obejmuje urząd zastępcy szefa kancelarii cywilnej Prezy-

denta Rzplitej. Postanowieniem p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 października 1926 dr. Świątalski zostaje mianowany dyrektorem departamentu politycznego w Ministerstwie spraw Wewnętrznych.

**Inż. Kühn — ministrem komunikacji.**

Warszawa, 27 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Nowomianowany minister Komunikacji dr. Alfred Kühn urodził się w r. 1879 w Przymnach pow. przasnyskiego, szkołę realną ukończył w Warszawie, a politechnikę w Darmstacie ze stopniem inżyniera dyplomowanego w r. 1902; w roku 1903 wstąpił do magistratu warszawskiego na stanowisko inżyniera wydziału budowlanego, kolejno zajmował stanowiska zarządzającego inspekcją elektryczną, kierownika wydziału przedsiębiorstw koncesyjnych, naczelnika budownictwa miejskiego, od 11 listopada 1918 r. dyrektora tramwajów miejskich.

Inż. Alfred Kühn jest zarazem prezesem związku przedsiębiorstw komunikacyjnych i członkiem Międzynarodowego Komitetu Związku Komunikacyjnego.

**P. Zabierzowski**

**stałym zastępcą podsekretarza stanu.**

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Jak się dowiadujemy, p. Zabierzowski, były szef sekretariatu min. spraw wewnętrznych, obecny naczelnik wydziału administracyjnego, mianowany został stałym zastępcą podsekretarza stanu i dyrektorem I departamentu organizacyjnego min. spraw wewnętrznych.

**Urlop**

**premiera Bartla.**

Warszawa, 27 czerwca.

(Agencja Wschodnia)

Wobec złego stanu zdrowia nowomianowany premier Bartel rozpoczyna z dniem jutrzejszym urlop zdrowotny i udaje się zagranicę. Zastępować go będzie min. Moraczewski.

Zaprzysiężenie nowego gabinetu nastąpi w dniu jutrzejszym o godz. 12 w południe.

**Marszałkowie sejmu i senatu**

**w Belwederze.**

Nasz warszawski korespondent (B.) telefonuje:

Wczoraj o godz. 5.30 marszałek sejmu Daszyński i senatu Szymański złożyli w Belwederze pożegnalną przedferjami wizytę p. Marszałkowi Piłsudskiemu. Wizyta trwała 1 godzinę.

# Tragiczny los rozbitków „Italii”. Śmierć maszynisty Italii.— Gdzie się znajduje druga grupa rozbitków.— Śnieg uniemożliwia ratunek.

**Kingsbay, 27 czerwca.**  
Mimo niezwykłej tajemniczości, jaka otoczony jest gen. Nobile, który pierwszy, zamiast ostatni, z całej załogi rozbitej „Italii” znalazł się w bezpiecznym miejscu, wychodzi obecnie na jaw, że maszynista sterowca Vincenzo Pomella zmarł na krze.

Pomella odniósł w czasie gwałtownego uderzenia gondoli „Italii” o lody tak poważne obrażenia wewnętrzne, że wkrótce potem zmarł.

Towarzysze złożyli zwłoki w lodach północy.

Zdumiewa fakt, że dotychczas zgon bohatera naszego maszynisty był ukrywany.

**Rzym, 27 czerwca.**  
Generał Nobile donosi radiotelegraficznie, że tuż po katastrofie, gdy gondola jego oderwana od balonu, runęła na lód, zauważył w odległości około 10 kilometrów wśród lodów słup czarnego dymu.

Zdaniem gen. Nobile dym ten pochodził niewątpliwie od pożaru oliwy i benzyny, powstałego przypadkowo lub też umyślnie wzniesionego przez drugą grupę (Marano) rozbitków „Italii”, którzy w ten sposób chcieli dać znać o miejscu swego pobytu.

**Sztokholm, 27 czerwca.**  
Mimo szeregu lotów wywiadowczych podejmowanych we wszystkich kierunkach przez samoloty ze szwedzkiego okrętu „Quest” nie natrafiono na żadne ślady grupy Mariano.

**Kingsbay, 27 czerwca.**  
Lotnicy szwedzcy, którzy próbowali przyść z pomocą rozbitkom „Italii”, za-

uważali wśród lodów w odległości 16 kilometrów od obozowiska rozbitków ekspedycję na saniach, zaprzężonych w psy, która powoli posuwała się w kierunku obozu.

**Sztokholm, 27 czerwca.**  
Statek norweski „Quest” donosi radiotelegraficznie, że wobec niekorzystnych warunków atmosferycznych reszta rozbitków „Italii” z por. Lundborgiem bę-

dzie mogła być uratowana dopiero za 2 do 3 tygodni.

Lotnicy szwedzcy, którzy kilkakrotnie podejmowali loty do obozu gen. Nobile, stwierdzają, iż obecnie nie ma mowy o wylądowaniu na nierównych i pokrytych zdradliwym śniegiem krach.

Zdaniem lotników trzeba będzie czekać do czasu utworzenia się wśród lodów kanałów wodnych, na których mogłyby lądować hydroplany.

## Morderstwo, a nie wypadek. Zona wraz z kochankiem zamordowała męża i rzuciła go na tor.

Przed dwoma miesiącami prasa doniosła o znalezieniu trupa na torze kolejowym pod Skierniewicami.

Wobec poważnych okaleczeń na ciele ofiary, zgon ów zakwalifikowano jako wypadek kolejowy. Zmarłym był mieszkaniec Skierniewic Walenty Kaczor.

Obecnie sędzia śledczy, prowadzący w tej sprawie dochodzenie doszedł do

sensacyjnych wyników.

Ustalił mianowicie, że zaszedł tu nie wypadek, lecz zbrodnia i aresztował żonę zabitego, Anielę, oraz kochanka jej Kacpra Dworniczaka.

Sledztwo zebrało przeciw zbrodniczej parze dostatecznie poważny materiał, pozwalający na podstawie obojga w stan oskarżenia za morderstwo.

## Obrady kongresu pokoju w Warszawie. Uchwały komisji rozbrojeniowej.

**Warszawa, 27 czerwca.**  
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiejsze ranne prace kongresu pokoju rozpoczęła komisja rozbrojeniowa, która obradowała pod przewodnictwem profesora Quidde. O godz. 10 rano otwarto sesję plenarną z udziałem członków kongresu.

Po krótkim przemówieniu p. Thugutta, rozpoczęła się dyskusja nad wnioskami, zgłoszonymi w komisji ekonomicznej.

Znakomity uczyony francuski Delayssi w przemówieniu swym wskazał na konieczność przywrócenia równowagi naruszonej przez wojnę, równowagi pomiędzy krajami przemysłowymi a krajami o charakterze rolniczym.

Jako środki, wiodące do tego celu wysunął on konieczność podniesienia kultury rolniczej przez utworzenie specjalnych międzynarodowych kredytów rolniczych.

Następny mówca p. Lewinson, delegat niemiecki poruszył sprawę karteli międzynarodowych których działalność winna podlegać kontroli rady międzynarodowej, utworzonej pod egidą ligi narodów.

Następnie rezolucję zgłosił p. Henryk Tenenbaum, który w przemówieniu swym wskazał, że współpraca ekonomiczna świata jest konieczna, ale istnieje poważne trudności. Zgłoszona przez niego rezolucja brzmi:

Obradujący w Warszawie kongres pokoju domaga się zawarcia jaknajprędzej układu handlowego pomiędzy Niemcami a Polską, jako podstawy dla trwałego pokoju gospodarczego pomiędzy sąsiednimi narodami. Szybka realizacja tego układu nie powinna być skomplikowana sprawami politycznymi. Umowa handlowa oparta na wymianie produktów przemysłowych i rolniczych służyć winna interesom całości obu krajów, a nie interesom poszczególnych dzielnic. Następnie kongres omawiał projekt Kelloga w sprawie rozbrojenia. W sprawie tej kongres uchwalił nast. rezolucję:

## Specjalna komisja zbada powody strejku w monopolu spirytusowym w Łodzi.

Nasz warszawski korespondent (B.) telefonuje:

W związku ze strejkami w wytwórni monopolu spirytusowego w Łodzi, jak to miało miejsce w dniach 23 b. m., min. skarbu Czechowicz delegował, celem zbadania przyczyn tego strejku, komisję złożoną z p. dr. Maliniaka, naczelnika wydz. dyrekcyj państw. monopolu oraz p. Jabłońskiego, kierownika wydziału kontroli w departamencie akcyz i monopolu.

## Psy wygrzebały tajemnicze zwłoki.

Z Warszawy donoszą:  
Wczoraj na terenie wsi Wólka Orzechowska, pow. Błońskiego, psy odgrzebały zwłoki nagłego mężczyzny.

Prawdopodobnie mężczyzna ów został zamordowany. Jak się nazywa zamordowany i kto go zamordował oto pytania, nad rozwiązaniem których głowi się miejscowa policja.

**Przechodząc przez ulicę rozejrzyj się uważnie, unikaj niezłaski i śmierci.**

## Żołnierze polscy uratowali 3 uczniów.

**Gdańsk, 27 czerwca.**  
W dniu 23 czerwca około godziny 10 w. trzech uczniów gdańskiego niemieckiego gimnazjum wybrało się na wycieczkę łodzią żaglową po morzu. Z powodu silnego wiatru żaglowka przewróciła się w odległości 1 klm. od brzegu Westerplatte. Uczniowie zaczęli tonąć. Tonących zauważył polski posterunek wojskowy na Westerplatte, który zaalarmował załogę. Dzięki wysiłkom żołnierzy wszyscy uczniowie zostali uratowani.

## Żele ateistów.

**Ryga, 26 czerwca.**  
W Kijowie odbyła się konferencja związku „uczestników”, na której mówcy zaznaczyli, że ponieważ większość nauczycieli nie tylko nie podziela ateizmu, ale nawet go zwalcza w szkołach, więc propaganda ateizmu wśród młodzieży jest bardzo utrudniona. Wobec tego konferencja uchwaliła zwrócić się do centralnych władz sowieckich z żądaniem, aby na posady nauczycieli przyjmowano tylko ateistów i aby zwolniono z posad nauczycieli usposobionych religijnie.

## Zatarg w fabryce Poznańskiego.

Robotnicy tłumnie oblegli inspektorat pracy.— Interwencja p. inspektora.

Wczoraj do inspektoratu pracy przy ul. Południowej przybyli strejkujący robotnicy fabryki Poznańskiego w liczbie zgórz 1000 osób, zalegając podwórze, klatkę schodową, oraz cały lokal inspektoratu pracy w sprawie zlikwidowania zatargu.

Wobec tego, że konferencja z tak wielkim tłumem była niemożliwa, p. inspektor Wojtkiewicz zaproponował robotnikom wyłonienie delegacji, składającej się z kilku osób. Wezwanie to poskutkowało. Delegacja została wyłoniona i niezwłocznie zainicjowana została konferencja w obecności p. insp. Wyrzykowskiego.

Na konferencji tej przedstawiciele robotników oświadczyli, że dostosowanie się robotników do nowych warunków pracy w przedsiębiorstwie jest fizyczną niemożliwością. Prosilili tedy, by inspektorat pracy zechciał w tej sprawie interwenjować.

W odpowiedzi p. insp. Wojtkiewicz oświadczył delegacji, że sprawę ujmie w swe ręce i po zapoznaniu się ze stanowiskiem robotników skomunikuje się z dyrekcją firmy w celu stwierdzenia, jak wygląda sprawa w oświetleniu firmy.

Zakazał reorganizacji pracy inspektorat pracy nie może, ponieważ jest to sprawa wewnętrzna fabryki, może jedynie zbadać, czy reorganizacja prowadzona w przedsiębiorstwie Poznańskiego nie odbiega od warunków przeprowadzonych w innych fabrykach.

Odpowiedź zarządu fabryki p. insp. Wojtkiewicz obiecał zakomunikować

robotnikom. Delegacja udała się do oczekujących robotników, którzy po zapoznaniu się z odpowiedzią, spokojnie się rozeszli. (p)

Wczoraj administracja zakładów Poznańskiego rozpoczęła wydawanie strejkującym robotnikom zaświadczenia do P. U. P. na uzyskanie zapomóg.

Dotychczas liczba strejkujących robotników przewyższyła już 2000 ludzi i jeśli strejk się przeciągnie, to i inne oddziały będą zmuszone wstrzymać pracę, co grozi bezrobociem 5000 robotników. (b)

## TELEGRAM O ZWYSTĘSTWIE AUSTRO - DAIMLERÓW.

**Warszawa, dnia 27. 6. 1928 r.**  
Słodmy międzynarodowy raid Automobilklubu Polski ca. 3200 klm. w ciężkich warunkach terenowych i atmosferycznych, 3 samochody seryjne Austro - Daimler typu ADR zdobywały jako jedyne bez punktów karnych z pośród 6 zameldowanych zespołów fabrycznych, nagrodę zespołu fabrycznego. — Indywidualnie inż. Liefeld największą szybkość w wyścigu górskim i płaskim, najlepszy wynik na próbie wytrzymałości po złych drogach. — Hrabia Adam Potocki nagrodą ministerjum robót publicznych za najlepszy wynik. — Dzierżliński najlepsza regularność na wszystkich etapach. — Ogółem Austro - Daimlery zdobywały 9 nagród z pośród 15.

Austro - Daimler.

**ZNAMOMITA WODA KOŁONSKA MAJOLA**

**DO SPRZEDANIA**  
**maszyna drukarska rotacyjna**  
nowoczesna, 16 stronicowa, firmy „Koenig und Bauer”, format berliński z kompletnym urządzeniem z zupełną instalacją oraz motorami, ewentualnie z dobudówką do drukowania na kolory.  
Zgłoszenia interesantów przyjmuje adm. nistracja „Republiki”

# ZMIANA RZĄDU.

Wczorajsza wiadomość, zamieszczona w nadzwyczajnym wydaniu „Republiki”, o dymisji rządu Marszałka Piłsudskiego i sformowaniu gabinetu z prof. Bartlem na czele, posiada swą krótką historję formalną.

W poniedziałek odbyła się w Warszawie na Zamku rada gabinetowa pod przewodnictwem p. Prezydenta i przy udziale p. Marszałka Piłsudskiego. Przebieg i rezultaty obrad trzymane były w tajemnicy, w kołach politycznych rozeszły się jednak sensacyjne pogłoski o mającym nastąpić przesileniu z racji budżetowych i o ewentualności ustąpienia p. Marszałka Piłsudskiego ze stanowiska premiera. Podaliśmy te pogłoski z wszelkiemi zastrzeżeniami. Istotnie, niebawem nastąpiło ich półoficjalne zdementowanie i to w tonie tak energicznym, że zdawało się nie ulegać wątpliwości. Pogłoski nazwano poprostu, zupełnie dowolnemi plotkami, takimi, których rząd nie będzie nawet urzędowo prostował.

W chwili, gdy dementi świeżo wychodziło z pod prasy, już były nie tylko zdecydowane, ale i podpisane akty dymisyjne i nominacyjne.

Zachodzi oczywista sprzeczność. Wytłomaczyć ją można częściowo i ledy nie w ten sposób, iż zmiana w rządzie traktowana jest jedynie formalnie, że tak powiemy, jako sprawa wewnętrzna rządu. Do pewnego stopnia tak jest istotnie. P. Marszałek Piłsudski pozostaje w gabinecie przy tece spraw wojskowych, której zwykle najwięcej czasu poświęcał. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż w dalszym ciągu powaga jego słowa i myśli pozostaje ta sama, przywiązana jest bowiem do osoby, nie zaś do stanowiska. Woła Piłsudskiego, jak była decydująca, tak i musi pozostać w kwestiach najważniejszych, a więc zasadniczych rysach polityki zarówno wewnętrznej, jak i zagranicznej.

Wiadome jest powszechnie, że najbliższe współpracownictwo programowe z Marszałkiem i cała praca wykonawcza, leży od dwu przeszło lat na barkach p. prof. Bartla, niezależnie od tego, czy był on premierem, czy też wicepremierem. W związku z niedawno przebyta chorobą p. Marszałka i koniecznością odpoczynku, odpowiedzialność i praca p. Bartla wzmożła się jeszcze. Tak więc, praktycznie stan rzeczy po nominacji prof. Bartla na premiera bynajmniej się nie zmienia.

Tyle, jeśli chodzi o stronę formalną. Strona materialna jest znacznie bogatsza i donioślejsza politycznie. Selm uchwalili budżet, który odbiega daleko od propozycji rządowych. Rząd nie podaje się łatwo sejmowi i walka w konstytucyjnych formach jest bardzo prawdopodobna. Marszałkowi Piłsudskiemu z wielu względów walka ta nie jest na rękę i pomimo groźnych pozorów jest on zwolennikiem demokracji. Premier Bartel skłonny jest natomiast do podjęcia walki. Zdaje się, iż nie omylimy się w przewidywanach, jeśli wyrazimy przypuszczenie, że stosunki sejmu i rządu zaostriżą się i na początku przyszłej sesji stoczona będzie batalja.

Pozatem skład rządu jest nieomal niezmienny. Ustupują tylko pp. Romocki i Dobrucki, o których dymisji mówiono oddawna. Komunikację obejmuje p. inż. Kuehn, znany specjalista, a wyznania i oświadczenia p. dr. Świtalski, b. dyrektor wydziału politycznego ministerstwa spraw wewnętrznych, znany ze swej energii i zdolności politycznych. Wstąpienie p. Świtalskiego do gabinetu było, zresztą, rzeczą postanowioną dawno i

odraczaną tylko od czasu zwolnienia jednej z tek. Na stanowisku ministerjalnym będzie on poważną podporą polityczną w gabinecie zarówno z racji swych właściwości osobistych, jak i bezpośredniego i dawnego kontaktu z Marszałkiem Piłsudskim.

Tak więc, zmiana rządu jest właściwie tylko jego rekonstrukcją. Programowo nic się nie zmienia. Charakterystyczne jest przyjęcie zmiany przez społeczeństwo. Nie ulega przecież kwestji, że sam tytuł: „Dymisja rządu Marszałka Piłsudskiego” musi podzielać sensa-

cyjnie, emocjonująco. Tymczasem nikt nie drgnął. Nikt nie może uwierzyć, aby pomimo wszelkich formalności, mogło się coś zmienić w strukturze władz naczelnych dopóki jest wśród nich... Piłsudski.

Czesław Oltaszewski.

## „Na lewo zwrot!”

Rosja sowiecka ogłasza znów ostry kurs lewicowy.—Brak chleba i represje.—Wojna, zdaniem komunistów, jest nieuniknion.—Intensyfikacja propagandy w kraju i zagranicą.

Moskwa, w czerwcu 1928 r. Manewr rosyjskiej dyplomacji, czy też salto wewnętrznej polityki. A może i jedno i drugie jednocześnie? Faktem jest, że Kreml komenderuje dziś: „Na lewo, zwrot!”... Nie jest to jeszcze zbyt krańcowy Trocki, ale prawie już Zinowiew ante portas!! Z puszczeniem w ruch całą si-

ła pary—rewolucyjnego mechanizmu III-ej międzynarodówki, z powierzeniem głównej roli znów klasie robotniczej, poszkodowanej na skutek zalecania się Moskwy do „chlebodawców” wiejskich... Słuchy o zapowiadającym się kryzysie aprowizacyjnym w ośrodkach miejskich przestają być bezpodstawnemi pogłoskami. Mało kto najęść się będzie

możli w przyszłym roku. Z tego zdaje sobie Kreml zupełnie jasno sprawę. Sił nie też odczuwa potrzebę zrzucenia winy na cudze barki.

Brak chleba? Nic dziwnego, skoro wiejscy bogacze nie troszcza się wcale o los proletariatu wiejskiego! Sprzeniewierzyli się ideałom komunistycznym, dogmatowi solidarności, obowiązkom obywatelskim. Za takie zbrodnie muszą ponieść należyta karę. Projektuje się przeto wzmocnienie działalności G. P. U. z całym aparatem terroru politycznego. Może intermedjum krwawych represji zgłoszy burczenie pustych żołądków? Tyle razy stosowano wszak ten „prosty” środek z doskonałymi wynikami... na razie.

Brakują najniezbędniejsze przedmioty codziennego użytku? Rzeczywiście, ale skądżeż je wziąć, jeśli cała zagranica kapitalistyczno-burżuazyjna już oddawna sprzyściła się przeciw sowietom! Z jakiego powodu? Ot, po prostu, dlatego, że dzisiejsza Rosja nie chce zwrócić miliardów, pożyczanych przez zagranicę dawniejszym cesarom na ucieczkowanie ludu pracującego, i że występuje przy każdej sposobności w obronie proletariatu wszystkich innych krajów, oraz że okazuje pomoc krajom, którym wielkomocarstwowy imperializm kolonialny odebrał wolność i niepodległość. Szumna frazeologia, mająca na celu, z jednej strony—wykazanie szlachetnej bezinteresowności bolszewickiej w zagadnieniach polityki międzynarodowej, z drugiej zaś—usprawiedliwienie coraz większych pustek w rządowych magazynach i sklepach.

Ostatnimi czasy—w miarę pogarszania się nietytu politycznych ile zwłaszcza gospodarczych stosunków z zagranicą—oficjalne i półoficjalne odezwania bolszewickie nabierają znacznie gwałtowniejszego tonu. Mówi się otwarcie o tem, że

wojna jest nieunikniona, nie traktując wcale takiej ewentualności, jako „Fins Sowietis”. Raczej przeciw-

nie... Bolszewicy uważają, że głównym atutem w przyszłej ich „grze” wojennej będzie

rewolucja socjalna, która wybuchnie automatycznie, jeśli Europa odważy się zaatakować sowiecką Rosję. Ponieważ zaś o dojrzeniu międzynarodowego konfliktu zbrojnego są—lub też pragną być—kremłowcy dyktatorzy absolutnie przekonani, przeto intensyfikacja propagandy zadań polityki moskiewskiej.

I dlatego zareagowała cała prasa sowiecka w sposób tak ostry na artykuły senatora de Monziego, twierdzącego, że stosunki normalne z Rosją mogą istnieć tylko w tym wypadku, jeśli zasada nieinterwencji w sprawy wewnętrzne poszczególnych mocarstw obowiązująć będzie... obie strony, czyli jeśli sowiety zaniechają i de nomine, i de facto swej dotychczasowej działalności podlegawczej.

### ZNIZKA DYSKONTA WE WŁOSZECH.

Rzym, 27 czerwca 1928. Z ważnością od dnia 25 b. m. zredukowała Banca d'Italia ponownie swą stopę dyskontową z 6 na 5 i pół proc. Zniżka dyskonta nastąpiła w związku z wielokrotnie czynionemi przedstawieniami przemysłu, iż dla pokonania panującego kryzysu deflacyjnego niezbędne są tańsze kredyty, które spowodują zmniejszenie kosztów produkcji i tem samem przywrócić przemysłowi

## Gabinet niemiecki jeszcze nie utworzony.

Berlin, 27 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna) Rokowania prowadzone dziś przez postępa Müllera nie dają pozytywnych wyników z powodu stanowiska centrum, które domaga się stanowiska wicekanclerza dla postępa Wirtha a ewentualnie teki politycznej, t. j. teki spraw wewnętrznych, obsadzonej już w trakcie rokowań przez socjalistę Hiltferdinga.

zydenta Hindenburga, który oświadczył mu, iż nie może uznać konieczności obsadzenia urzędu wicekanclerskiego i odrzuca narzucanie sobie jakichkolwiek wiążących przepisów. Prezydent prosi, aby postępa Müller zakomunikował decyzję jego partii centrowej.

W ciągu czwartku postępa Müller prowadzić będzie rozmowy z prezydentem centrum, a następnie złoży sprawozdanie prezydentowi Hindenburgowi.

O godz. 6 postępa Müller udał się do pre-

## Tajemnicza choroba zawleczona przez szczury pojawiła się w okolicach Orenburga.

Moskwa, 27 czerwca. „Krasnaja Gazeta” podaje, iż w Okolicach Orenburga stwierdzono liczne wypadki choroby, której objawy polegają na opuchnięciu gruczołów i przypominają objawy dżumy. Lekarze orenburscy sądzą, iż mają do czynienia z niezbad-

aną nalezycie chorobą, zwaną „tufem”, której pierwszy notowany przez medycynę wypadek stwierdzono w roku 1911 w Ameryce południowej. Choroba ta roznoszona jest przez szczury, których wytopienie jest jedyną drogą do zlokalizowania epidemii.

## Strejk włóknarzy w Białymstoku zlikwidowany. Robotnicy uzyskali 9 proc. podwyżki.

Białystok, 27 czerwca. (Agencja Wschodnia) Został tu ostatecznie zlikwidowany strejk robotników w przemyśle włókienniczym. W dniu wczorajszym delegaci robotniczy zwołali ogólnozwiązkowe zebranie, na którym wszyscy zgromadzeni upowaznili delegatów do postępowania wedle własnego uznania. Wobec tego delegaci zwołali posiedzenie oddzielne, na którym postanowili przyjąć propono-

waną przez fabrykantów podwyżkę 9 proc.

Po porozumieniu się z inspektorem pracy zwołano wspólną z przemysłowcami konferencję, na której postanowiono przyjąć do pracy natychmiast, oraz zawarto nową umowę na mocy której zarobki robotnicze podwyższają się o 9 proc. od chwili podjęcia pracy.

Już dzisiaj uruchomiona została większość fabryk, jutro uruchomione zostaną wszystkie pozostałe.

## Nowy Landru we Francji. 61-letni starzec zamordował 5 kobiet.

Paryż, 27 czerwca. Przed kilku tygodniami padła ofiarą morderstwa zamożna właścicielka wili „Dzika Różyczka” w Marsylii Elzje Fo-

jacym oskarżonego przed kilku laty paryskiego mordercy kobiet Landru.

Deat przyrzekał zamożnym kobietom małżeństwa, a okradłszy następnie „narzeczony” z pieniędzy i kosztowności, mordował je w okrutny sposób.

Dotychczas stwierdzono, że nowy ten Landru zamordował 5 kobiet. W piwnicy i w kurniku wili wynajętej od zamordowanej Elzje Foce znaleziono zwłoki trzech kobiet.

Policia prowadzi dalsze dochodzenie, polegając jest zdania, że liczba ofiar mordercy nie jest jeszcze wyczerpana.

Zbrodniarz ma 61 lat.

W czasie śledztwa zwróciła uwagę policji okoliczność, że dzierżawca wili zamordowanej występuje pod fałszywym nazwiskiem Gallard, podczas gdy w rzeczywistości nazywa się Deat. Zajęła się więc bliżej osobą Deata. Prowadzone skrupulatnie dochodzenia dały nadzwyczajne wyniki. Okazało się, że Deat jest nowoczesnym Kuba rozpruwaczem, przypomina-

# Za usiłowanie zabójstwa męża.

## Tragedja młodej pary.—Zamach zbrodniczy, czy samobójczy?— „Nie chcę plamć nazwiska!“—Mąż i kochanek.

### Kornagowa skazana na rok więzienia.

Dnia 11 marca 1926 r. około godziny 6-ej nad ranem w mieszkaniu Marcina Kornagi, nauczyciela szkoły powszechnej w Lutomiarsku, rozległ się strzał rewolwerowy. Gdy sąsiedzi zaalarmowani hukiem wystrzału wybiegli na korytarz, ujrzeni Kornagę, stojącego w otwartych drzwiach mieszkania. Z rany na skroni sączyła się wąska struga krwi.

Na pytanie sąsiadów, Kornaga powiedział, że postrzeliła go żona, zaś po chwili wyrzucił rewolwer na korytarz. Sąsiedzi powiadomili o wypadku policję oraz zawezwali felczera. Badany przez policję bezpośrednio po wypadku Kornaga oświadczył — że postrzelił się sam w celu samobójczym z powodu nieporozumienia na tle stosunków służbowych, oraz z powodu dochodzenia, które się toczy w sprawie jego małżeństwa.

Dochodzenie przeciwko Izabeli Kornagowej zostało w swoim czasie umorzona.

W dniu 24-ym grudnia 1926 roku do urzędu prokuratorskiego w Łodzi wpłynęło pismo Marcina Kornagi, w którym oświadcza, że pierwotne jego zeznania złożone w policji było zmyśnione, że zmyślił je, ponieważ zdawało mu się, że rana jest śmiertelna, a w rzeczywistości nie postrzelił się sam, a uczyniło to żona jego, Izabela, z namowy kochanka swego. Wszczęte zostało dochodzenie, przeciwko Izabeli Kornagowej o usiłowanie zabójstwa swego męża, Marcina.

U sędziego śledczego Kornaga oświadczył, że w grudniu 1924 roku zawarł ślub z obecną swą żoną, Izabelą. Początkowo pożycie ich było dobre.

Później jednak zaczęła wyjeżdżać do

byłego kochanka swego Fornalskiego, zamieszkałego w Brześciu nad Bugiem, a wreszcie porzuciła go i zamieszkała we wsi Korzonka pod Częstochową. Dn. 10 marca 1926 r. przyjechała żona jego do Lutomiarska. Wieczorem udali się na spoczynek. Około godziny 6-ej nad ranem żona jego wstała, stanęła u bezgłowa i

strzeliła, mierząc w głowę. Kornaga, ugodzony kulą w głowę, zerwał się z łóżka, wyrwał rewolwer żonie, która usiłowała go zarepetować i wyrzuciwszy rewolwer na korytarz powiedział sąsiadom:

— Żona do mnie strzeliła. Policji powiedział, że popełnił samobójstwo dlatego, że myślał, iż umrze i nie chciał plamć nazwiska swego.

Na skutek tego oświadczenia, wdrożone zostało ponowne śledztwo i Izabela Kornagowa w ubiegłym roku została aresztowana.

Wczoraj niezwykła ta sprawa znalazła epilog w sądzie okręgowym w Łodzi, który rozpatrywał tę sprawę pod przewodnictwem sędziego Arnolda w asystencji sędziów Wileckiego i Taubenzlaka.

Na ławie oskarżonych zasiadła 25-letnia Izabela Kornagowa, która zachowuje się bardzo nerwowo, spoglądając z roztargnieniem na salę. Na pytanie przewodniczącego sędziego Arnolda, czy przyznaje się do winy, odpowiada cichym ale stanowczym głosem, że nie, wyjaśniając przytem, iż w przeddzień tragicznego wypadku przyjechała do męża na listowne jego wezwanie i że mąż jej sam się postrzelił w celu samobójczym. Wszystkiemu — mówi oskarżona — winne są listy anonimowe pisane do męża

jej przez Fornalskiego, za którego w swoim czasie miała wyjść za mąż.

Po zaprzysiężeniu świadków pierwszy zeznaje

#### MARCIN KORNAGA.

Opowiada on sądowi szczegółowo o okolicznościach, towarzyszących targnięciu się na jego życie przez żonę i go Izabelę.

— Żonę swoją poznałem — mówi świadek — w restauracji „Czajka” w Brześciu nad Bugiem, gdzie była hufetową. Mówiono o niej, że

jest kochanką Fornalskiego, ale nie bacząc na to, pobrałem się z nią. Po ślubie żona często jeździła do Brześcia, mówiąc mi, iż mieszka przez czas pobytu tam u niejkiej Orczyńskiej, co okazało się kłamstwem, albowiem kiedy pewnego razu wyjechałem do Brześcia, stwierdziłem, że mieszka ona u byłego swego kochanka Fornalskiego.

Dalej opowiada świadek, że w wieczór przed wypadkiem tym zaszła sprzeczka między nim a żoną na tle rozwodu, podczas której

żona uderzyła go dwukrotnie w twarz. Nadto świadek stwierdza, iż w czasie kiedy przebywał na kuracji w szpitalu, leczyla się tam także i żona jego, która zażyła jakiejś trucizny, jak mówiono świadkowi

#### strychniny.

Żona jego prowadziła rozwiewny tryb życia i utrzymywała stosunki miłosne ze swym kochankiem, nawet i po ślubie.

O tem, że żona targnęła się na jego życie,

#### ZATAIŁ PIERWOTNIE

przed policją, dlatego że przypuszczał, iż umrze. Kula, która przeszła przez prawą skroń, utkwiła w kości od wewnątrz i tkwi po dzień dzisiejszy.

W trakcie zeznań Kornagi oskarżona płacze, ocierając chusteczką łzy.

Po wysłuchaniu świadków oraz wysłuchaniu opinii biegłych lekarza Gibjańskiego oraz biegłego rusznikarza Matjaki, zabrał głos prokurator Kawczak, który wnosił o ukaranie.

Po przemówieniu obrońcy oskarżonej adv. Opalińskiego, sąd udał się na naradę, po której ogłosił wyrok, skazując 24-letnią Izabelę Kornagową za usiłowanie zabójstwa męża na jeden rok więzienia. (p)

#### DZIECKO ZABITE PRZEZ WIATRAK.

Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj we wsi Trojanów, gminy Staw, w powiecie kaliskim. 3-letni chłopczyk Jan Stawierowej udał się z ojcem swym do wiatraku znajdującego się w tejże wsi. Dziecko pozostawione przez dłuższą chwilę bez opieki, zaczęło biegać koło wiatraka i w pewnej chwili dostało się pod będadę w ruchu śmigie, przez którą zostało uderzone tak silnie, że padło trupem na miejscu. Na wieść o tragicznej śmierci jednego dziecka, matka jego, 28-letnia Helena Stawierowej, dostała pomieszania zmysłów. Odwieziono ją do szpitala dla umysłowo chorych w Warcie. (p)

## Likwidacja „Niezależnych“.

W Łodzi istnieje tylko drobna grupa.

W labiryncie stronnictw u nas istniejących, a zwłaszcza na lewicy płodzonych z łsice polską fantazją, trudno się przeciętnemu śmiertelnikowi zorientować.

Wiele z „odprysków“ partyjnych przy piśmie należy nie tylko metamorfozom myślowym, lecz i zbyt wybujałej indywidualności leaderów frakcyjnych.

Jedną z takich — jak się okazuje obecnie efemeryd politycznych była niezależna partja socjalistów, t. zwani od imienia wodza swego „drobnerowcy“.

Nowość wielu ludzi pociąga, nie więc dziwnego, że i szeregi „niezależnych“ w pierwszym okresie występów wzrastały.

Przed kilku miesiącami niezależni, poczęli się dobrowolnie likwidować.

P. Drobner ze sztabem swych pracowników powrócił na łono socjalistów, to samo uczyniła w myśl wskazani jego większość zwolenników tego secesyjnego kierunku.

Nie obeszło się bez wewnętrznego kryzysu. Dr. Kruk, drugi filar niezależnych, rzucił anateme na dr. Drobnera. Konflikt między nimi wybuchł na tle ustosunkowania się do postulatów kulturalnych mniejszości.

Ostatnim heroldem niezależnych w Łodzi jest p. Hanneman, koło którego grupują się szczątki dawnej N. S. P. P. Pewne ośrodki istnieją jeszcze w Kaliszu i Pabjanicach, większość jednak przeszła albo do P. P. S. — albo do lewicy P. P. S.

Ostatnia „wierna kompanja“ zgodziła się na wstąpienie do P. P. S. — lecz pod warunkiem otrzymania od dr. Drobnera przyrzeczenia, iż połączenie nastąpi jedynie ze względów taktycznych, a nie programowych, i że „rozwiązany sztandar ich hasła nadal powiewać będzie nad głowami“.

Tak te warunki, jak i ewentualne zobowiązanie dr. Drobnera, którego już w żądanej formie dać nie może, nie zmieniają faktu, iż niezależni — skończyli się. (h)

## Pobór.

Kto ma się zgłosić dziś?

W dniu dzisiejszym przed komisję poborową Nr 1 (Pomorska 18) winni stawić się mężczyźni rocznika 1907, zamieszkałi w obrębie 8-go komisariatu policji o nazwiskach na litery W od Wl, Z i Ż.

Przed komisję poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) winni stawić się dziś mężczyźni rocznika 1907, zamieszkałi w obrębie komisariatów policji 1, 4, 10, 12 i 14, którzy nie stawili się z ważnych przyczyn (choroba) w oznaczonym terminie, o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K, L, E, M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z i Ż.

Przed komisję poborową Nr. 3 (Zakątna 82) winni stawić się mężczyźni urodzeni w latach od 1883 do 1904 włącznie, którzy z różnych przyczyn dotychczas przed komisją nie stawali i nie mają uległowego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkałi w obrębie komisariatów policji 1, 4, 5, 7, 10, 12, 13 i 14.

Jutro komisja poborowe nie urzędują. (b)

## SPLENDID

### JUTRO PREMIERA!

Wielki podwójny program!

## I. KARNAWAŁ W NICEI

Dramat o niezwykłym napięciu i akcji pełnej przygód, bndzącej niezwykle zainteresowanie swą grozą.

Mord w Nicei! Niebezpieczeństwa karnawału! Gentleman — włamywacz! Pościg za skradzionym djamentem!

W rolach głównych:

ELLEN RICHTER, Bruno Kastner,  
Evi Eva i Georg Alexander.

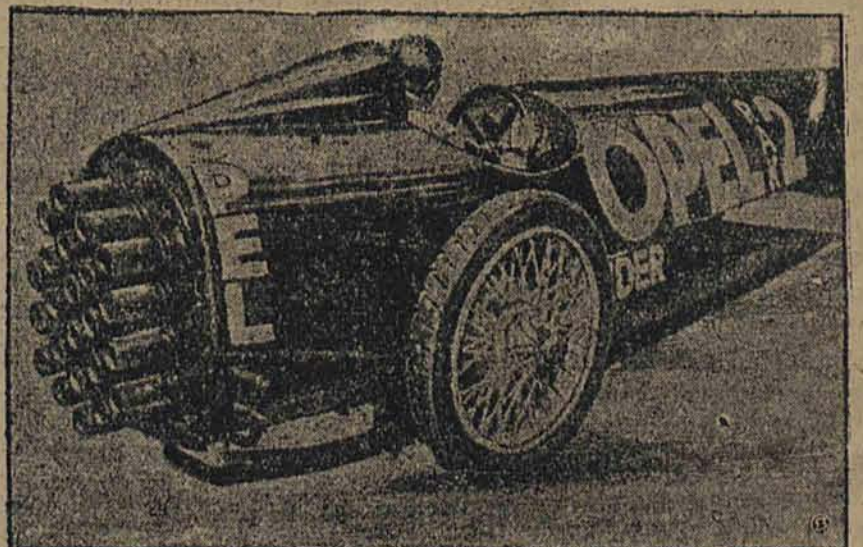
## II. PANI MINISTROWA Z MACEGOJNJI!

wywołująca nieustanne kaskady śmiechu, historia pewnej damy, która została ministrową...

Udział biorą:

Xenia Desni w roli tytułowej  
oraz Hans Junkerman jako ksiązę Udibidibindiahaha, minister spr. wojsk. królestwa Macegojnji.

## JAK WYGLĄDA AUTO-RAKIETA?



Łodzianie, ciekawi tego wielkiego wynalazku XX-go stulecia, dowiedzą się o tem nacznie w dn. 22 lipca 1928 roku w Helenowie na Letniej Reducie Prasy...



CZERWIEC

28

Czwartek

Dziś: Jeroniusza B. M.  
Jutro: Piotra i Pawła Ap.

Wschód słońca o g. 3.18  
Zachód słońca o g. 7.59  
Wschód ks. o g. 3.31  
Zachód ks. o g. 0.39  
Długość dnia: 16.44  
Ubyło dnia: 0.3

**Chmurno ale ciepło.**

Wczoraj było w całej Polsce pochłimur no, w Pińsku padał deszcz. Pomimo to dalsze ocieplenie. Dziś pogoda zmienna z przelotnymi deszczami zwłaszcza na wschodzie; na zachodzie nieco chłodniej, słabe wiatry od zachodu.

**Dziś wypłata zasiłków.**

Dziś o godz. 10 rano odbędzie się wypłata zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych za miesiąc czerwiec. Wypłata, która obejmie niewielką ilość osób, wyeliminowanych na mocy ostatnich zarządzeń, wyniesie 39.000 złotych. (b)

**36 milionów cegieł**

zużyje się na budowę osiedli. W związku z rozpisaniem konkursu na wzniesienie budowli kolonii mieszkalnej w stanie surowym na Polesiu Konstantynowskim, uzyskaliśmy następujące cyfry, ilustrujące ogrom tej budowy.

Do wykonczenia jej potrzeba 36 milionów cegieł i 40 wagonów cementu. Jeśli więc wziąć pod uwagę, iż cement przy budowie jest najmniej masywnym artykułem, to wówczas można sobie uprzytomnić, jakię olbrzymie transporty wapna, piasku i t. d. będą konieczne dla wykonczenia budowy. Dla transportów tych wybudowana będzie na miejscu budowy bocznica kolejowa. (T)

**Budowa domków robotniczych**

wywołała zainteresowanie wśród przedsiębiorców.

Rozpisany przez magistrat konkurs na budowę domków robotniczych na Polesiu Konstantynowskim, wywołał żywe zainteresowanie wśród sfer budowlanych Łodzi. Już w dniu wczorajszym do wydziału budownictwa zgłaszali się gromadnie przedsiębiorcy budowlani, informując się szczegółowo o warunkach, na jakich mogliby się podjąć budowy. Zainteresowanym wydawano do wypełnienia deklaracje kosztorysowe. (p)

**Dwżury aptek.**

Dziś, w nocy, dwżurują następujące apteki: S. Hamburga (Główna 50), L. Pawłowskiego (Piotrkowska 309), B. Gluchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemży (Pomorska 10) i A. Potasza (Plac Kościelny 10). (b)

**Uczniowie szkół średnich jadą na kolonie na koszt magistratu.**

W celu umożliwienia niezależnej działalności potrzebującej do łódzkiej szkół średnich, wyjazdu na kolonie letnie, wydział opieki społecznej magistratu zwrócił się w początku b. miesiąca do dyrekcji wszystkich łódzkiej szkół średnich z prośbą o nadesłanie wykazów dzieci niezamożnych rodziców, które szkoła — ze względu na stan zdrowia — kwalifikuje do wysłania na kolonie letnie, po uzyskaniu odpowiedniej pomocy materialnej ze strony magistratu m. Łodzi. Na 23 szkoły średnie, egzystujące w Łodzi, wydział opieki otrzymał odpowiedzi z 17 szkół. Po przeprowadzeniu odpowiedniej kontroli co do stanu materialnego rodziców zgłoszonych dzieci, wydział uznał za właściwe przyznać odpowiednie subwencje szkołom. Na każde dziecko wydział opieki społecznej wysygnował po 60 zł. miesięcznie. Ogółem przyznano subsydjów na powyższy cel w sumie zł. 11.040 dla 194 uczniów i uczennic.

**Przymusowe ubezpieczanie bagażu. Czy w Krynicy istnieją inne prawa, niż w całej Rzplitej? — Asekuracja „na oko”. — Władze kolejowe winny zbadać wypadek p. H. B.**

Od jednego z naszych czytelników otrzymujemy następujący list o charakterystycznej treści, którą winne zainteresować się nasze wyższe władze kolejowe:

„Po miesięcznej kuracji w Krynicy opuściłem w sobotę 23-go czerwca, po cięgiem pospiesznym godz. 8.15, tę miejscowość, powracając do Łodzi. Przybyłem umyślnie wcześniej na dworzec, aże by rychło wyekspedjować bagaż i wydość się na peron w celu znalezienia wygodnego miejsca na noc. Aliści — sro dze zawiodłem się... (a wraz ze mną również wielu innych pasażerów), gdyż kasjer bagażowy tak wolno zafatwiał publiczność, że ogromny ogonek miał niezmiernie wolno... Podkreślam to jedynie „przy okazji”, chodzi mi natomiast o inną, dość ciekawą sprawę.

Otóż: bagaż mój ważył 75 kg., wspomniany kasjer w Krynicy policzył mi za transport kolejowy bagażu tego do Łodzi — przeszło 33 zł. zdziwiło mnie to, bowiem transport tego samego bagażu przed miesiącem z Łodzi do Krynicy kosztował jedynie 24 zł. Nie mając czasu wdawać się w rozmowę z kasjerem, zapłaciłem żadaną sumę, ale po odejściu od okienka skonałtowałem, że wydany mi przez kasjera kwit bagażowy opiewa istotnie tylko na 24 zł. 83 gr. Wróciłem

przeło i poprosiłem o wyjaśnienie. Kasjer był na początku literalnie głuchy na moje zapytanie, dopiero naskutek wyrażnej natarczywości mojej odezwał się wreszcie z flegmą, że „9 zł. należy się za asekurację bagażu”...

Zdumiony — zapytałem, jak mógł ubezpieczyć mój bagaż, kiedy go o to wcale nie prosiłem.

W odpowiedzi usłyszałem kategori czną sentencję: „wszystkie bagaże asekuruje się i basta!”

Nie mogłem wdawać się w dłuższe pertraktacje, bo pociąg odszedłby beze mnie... W wagonie dowiedzialem się od współpasażerów, że wszyscy oni padli ofiara „przymusowej asekuracji bagażu”. Każdy zapłacił uprzednio za bagaż do Krynicy znacznie mniej, niż z Krynicy do miejsca swego stałego pobytu, kwit bagażowy opiewał u każdego na sumę znacznie mniejszą, niż ta, którą uiszcili...

Rozejrzawszy się w kwiecie, zorientowałem się, iż „usłużny” pan kasjer osz cował — bez zapytania mnie o to, bagaż mój na 3000 zł. Towarzystwo, w któ rem zostałem wbrew woli zaasekurowa ny; nazywa się: „Europejskie towarzy stwo ubezpieczeń towarów i pakunków podróży S. A. w Warszawie”.

Czy możliwe jest, aby stacja kolejowa Krynica miała dla podróżnych jakieś wyjątkowe prawo, w myśl którego „wszystkie bagaże asekuruje się, i basta”?... Nadomiar — na rzecz prywatnego towarzystwa asekuracyjnego?... Czy nie należy raczej przypuszczać, że cała ta „przymusowa asekuracja” jest samowolą? H. B.

Jest to, istotnie, sprawa, na którą — ze względu na jej zasadniczy, ogół jadącej kolejami publiczności obchodzący charakter — powinny zwrócić uwagę czynniki wyższych władz kolejowych i zbadać ją. Nie wątpimy, że list powyższy wywrze ten pożądaný skutek. (iz)

*Ustom, zębom*  
*gdy chcesz skrzyć,*  
*Stynu*  
*Odol*  
*musisz użyć!*

**Właściciele domów i dozorczy.**

Zatarg ich zapowiada się bardzo poważnie. — Wiele zarabia dozorca domu?

W dniach najbliższych nadzwyczajna komisja rozjemcza dla spraw dozorców domowych wypowie swe zdanie w sprawie zatargu między trzema związkami dozorców a właścicielami nieruchomości. Zatarg ten jest zasadniczego znaczenia i interesuje bezwzględnie wszystkich obywateli.

W projekcie nowej umowy, skonstruowanej przez dozorców, znajdujemy następujące pozycje: dozorczy domów I kat. otrzymywałyby mieli tygodniowo 47.88 gr. prócz mieszkania i innych św. adzezeń. Druga kategoria 39.90 gr., trzecia 31.92 gr. tygodniowo.

Termin wypowiedzenia pracy 6-miesięczny. W miejsce urlopów trzynasta pensja. Właściciele domów żadnych podwyżek dozorcóm postanowili nie przyznawać, argumentując to w sposób następujący:

„Sprawa dozorców domowych jest pozostałością z czasów rosyjskich, gdy dozorca był osobą, która wykonywała wszelkie funkcje policyjne. Memo. jał wskazuje, że nowe żądania dozorców są pozbawione wszelkiej podstawy i niezasadnione. I tak I) wskaźnik drożyzniany jest przeżytkiem i nie znajduje nawet zastosowania dla pracowników państwowych, 2) przejście funkcji dozorców w razie jego śmierci na członka jego rodziny jest sprzeczne z prawem, podobnie, jak i pozbawienie prawa właściciela domu przyjmowania i wydalania dozorców.

Przy uwzględnieniu żądań dozorców mogą być wypadki, że w domach, w których lokatorzy płać 43 proc. komornego, wynagrodzenie przewyższać będzie dochód z domu. Dowodem tego jest fakt, że w 733 domach sami właściciele pełnią funkcje dozorców.

Przed wojną wynagrodzenie dozorców wynosiło od 2—6 rubli tygodniowo, przy czym musieli oni spełniać wyw. adowe funkcje policji.

Obecnie przy tygodniowym wynagrodzeniu od 8—25 zł. z wolnem mieszkanjem, światłem, ciepł. i opałem, gratyfikacją noworoczną, „piątkowem” za wodę, wynagrodzeniem za otwieranie bramy, pompowanie wody do zbiornika, ubezpieczenia w kasie chorych — dozorca należy do uprzywilejowanych robotników, których wynagrodzenie przekroczyło przedwojenny dochód.

Dochód dozorców — twierdził memoriał — wynosi więcej, niż urzędnika państwowego, mającego nieraz wyższe wykształcenie. W domach w śródmieściu dozorca ma do 320 zł. miesięcznie.

O ile przed wojną dochód dozorców równał się dochodowi właściciela domu z 4-ch pojedynczych pokoi, to obecnie przekracza dochód z 9 pojedynczych pokoi.

Zatarg nie będzie tak łatwy do zlikwidowania, ze względu na stanowczą odmowę ze strony właścicieli domów udzielenia jakiegokolwiek podwyżki. (hp)

**Włączanie do sieci kanalizacyjnej**

domów przy skanalizowanych ulicach będzie obowiązkiem gospodarzy.

Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej zatwierdzone zostały przepisy o skanalizowaniu nieruchomości łódzkiej. Przepisy te zostaną przesłane do urzędu wojewódzkiego i po zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą, staną się obowiązującym prawem. Przepisy te przewidują, że wszyscy właściciele domów muszą włączyć nieruchomości swej do sieci kanalizacyjnej. Oczywiście dotyczy to tylko tych domów, które położone są przy ulicach objętych pierwszą serją robót kanalizacyjnych, t. j. w śródmieściu. Poza tem w myśl nowo uchwalonych przepisów, każdy nowo wybudowany dom musi być zaopatrzony w wewnętrzne urządzenia kanalizacyjne.

Wewnętrzne urządzenia kanalizacyjne domów muszą być wykonywane tylko

przez te przedsiębiorstwa, które wydział kanalizacyjny i wodociągów uzna za zdolne do podjęcia się tego rodzaju robót. Wadliwe urządzenie kanalizacyjne domów mogłoby spowodować zepsucie się kolektora.

Dalej przepisy przewidują, że magistrat będzie miał prawo wyznaczyć określony termin, w którym wszystkie domy przy danej ulicy będą musiały być włączone do sieci kanalizacyjnej. Włączenie domów do sieci będzie przeprowadzał wydział kanalizacyjny.

Jeśli w terminie określonym właściciel domu nieruchomości swej do sieci kanalizacyjnej nie włączy, to dokona tego na koszt właściciela domu sam magistrat. (p)

**Posel angielski w Łodzi. Mr. Smith, M. P. odwiedza przemysł i robotników.**

Jak się dowiadujemy, dz. s. przybywa do Łodzi posel do parlamentu angielskiego p. Smith — leader Labour Party. Celem przyjazdu p. Smitha, jest zwiedzenie Łodzi, poznanie się z naszym przemysłem i warunkami bytu robotników.

O godzinie 10 rano oczekiwać będą p. Smitha na dworcu Łódź-Kaliska pp. pos. Cerbe i kierownik związku komisji okręgowej p. Walczak. Z dworca po krótkim odpoczynku, posel Smith uda się na zwiedzenie większych zakładów przemysłowych włókienniczych, oraz dziełnic robotniczych.

Pos. Smith podejmowany będzie również przez magistrat. W apartamentach prezydium magistratu odbędzie się konferencja informacyjna poświęcona warunkom pracy i płacy robotników polskich. (p)

**System obliczania cen gazu zostanie zmieniony: metry zamiast stop.**

Na podstawie nowej ustawy, wprowadzającej reformę w dziedzinie wagi i miar, gazownia łódzka przystępuje do wprowadzenia nowego systemu obliczania cen gazu w tem znaczeniu, że w przyszłości abonenci płacić będą nie za stopę kubiczną, lecz za metr sześcienny gazu. Po uchwaleniu reformy tej na ostatniem posiedzeniu rady nadzorczej gazowni miejskiej, w dniu dzisiejszym nowo wprowadzony system obliczania należności za gaz świetlny, zatwierdzony zostanie przez magistrat.

Jak się dowiadujemy, cena gazu nie ulegnie zmianie. (p)

**Koszty utrzymania w czerwcu.**

Koszty utrzymania w miesiącu czerwcu w porównaniu z miesiącem majem według prowizorycznych obliczeń, uległy nieznacznej zmianie.

Posiedzenie komisji dla badania zmian kosztów utrzymania odbędzie się w początkach przyszłego tygodnia. (T)

**TEATR MIEJSKI.**

Dziś i codziennie o godz. 8 m. 45 legenda o człowieku z gliny H. Leiwika i A. Marka „Golem” z Kazimierzem Kijowskim w roli tytułowej oraz J. Bonekim, Woskowskim i Lubieńską w rolach głównych.

**TEATR POPULARNY.**

Jeszcze tylko dziś o godz. 8.20 wiecz. i jutro dwa razy: o godz. 4.20 po pol. i 8.20 wiecz. „Gejsza”, melodijska, egzotyczna operetka w 3 aktach, urozmaicona występami znakomych tancerów i słóstr.

W sobotę premiera niezwykle wesołej krotkochwili „Co on robi w nocy”. Reżyseria J. Piłarskiego. Bilety już do nabycia w obu kasach teatru.

**TEATR LETNI „GONG”.**

Wystawiona z niebywałym rozmachem reżyseria W. Łaka „Rakieta na księżyc” stała się sensacją Łodzi. Przed oczyma rozhablowanych widzów przesuwa się barwny korowód znanych na bruku łódzkiego typów, jak „czarny Kiks”, „Dr. Mielniński”, „mecenasa Kobylkiewicza” i inni. Postacie te odzwierciedlają znakomite całe zespoły z niezawodnym Cz. Skonecznym na czele. Występy znakomitej pieśniarki J. Madziarówny, doskonałej recytatorki H. Buczyńskiej i artystów teatrów zagranicznych J. Hryniewickiej dopełniają programu, który niewątpliwie stanie się ciałem sezonu.

**KONCERT****RELIGIJNY JÓZEFA ROZENBLATA.**

W środę, d. 4 lipca o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonii odbędzie się wielki koncert religijny, na którym wystąpi najśliczniejszy kantor doby obecnej, Józef Rozenblat, zwany słusznie przez całą prasę europejską i amerykańską „królem kantorów świata”. J. Rozenblat, który przebywa stale w Ameryce, występował ostatnio w Londynie, Paryżu, Berlinie i Wiedniu. Na występ łódzki p. Rozenblat przygotował nad wyraz interesujący program, który składa się z żydowskich pieśni religijnych, ludowych oraz całego szeregu arji operowych.

Bilety w kasie Filharmonii.

**PARK HELENÓW.**

Dziś o godz. 8 wiecz. odbędzie się koncert orkiestry symfonicznej pod kierunkiem Teodora Rydera. W programie: Potężna V-ta symfonia Beethovena, oraz utwory Maseneta, Saint-Saënsa, Bizeta i Czajkowskiego.

**RADIODODAM****WARSZAWA.**

13.00 — Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 15.00 — Komunikaty: meteorologiczne, gospodarcze, nadprogram. 16.00—16.25 — Odczyt: „O zawodzie artysty-plastyka”. 16.25—16.40 — Komunikat harcerski. 16.40—17.05 — Odczyt: „Typy radiostacji nadawczych iskrowe, łukowe, maszynowe”. 17.20—17.45 — „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw. 17.45—18.25 — Audycja literacka. 18.25—18.55 — a) Przemówienie okolicznościowe z okazji święta pułku radiotelegraficznego, b) Odczyt: „Radio w wojsku”. 19.05—19.15 — Komunikat rolniczy. 19.15—19.35 — Rozmaitości. 19.35—20.00 — Odczyt: „Zasady subwencjonowania organizacji rolniczych”. 20.15 — Transmisja z Doliny Szwajcarskiej. Koncert orkiestry Filharmonii warszawskiej. W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku franc. 22.00—22.05 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty PAT-a. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjne, sportowy, nadprogram. 22.30—23.30 — Muzyka taneczna.

**Z POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA MŁODZIEŻY.**

Polski Czerwony Krzyż młodzieży, przystępując niezwłocznie do zrealizowania projektu założenia kolonii letnich dla niezdolnej łódzkiej młodzieży szkolnej w Kobylinie pod Rogowem, zwraca się gorącym apelem do społeczeństwa o dalsze ofiary na cel wyżej wymieniony, posiadany bowiem dotąd fundusz nie starczy na pokrycie nawet połowy przewidzianych kosztów budowy pawilonów, które w możliwie najkrótszym czasie muszą być jednak gotowe na przyjęcie pensjonarzy.

Jednocześnie zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża młodzieży składa na ten miesiąc serdecznie podziękowanie seminarjum nauczycielskiemu żeńskiemu, gimnazjum im. Piłsudskiego, gimnazjum p. Rothera, państw. szkoły przemysłowej żeńskiej, gimnazjum im. ks. I. Skorupki, szkołom powszechnym 18 i 5, oraz pp. urzędnikom gazowni miejskiej za ofiary w gotówce na cel powyższy już złożone.

**NOWE MATURYZYSTKI.**

W humanistycznym gimnazjum żeńskim Adeli Skrzypkowskiej następujące uczennice uzyskały świadectwa dojrzałości:

Brzezińska Pola, Dobrowolska Halina, Gutmanówna Maria, Jakubowska Zofia, Janowska Maria, Kazmierczakówna Irena, Kempnińska Henryka, Kłosińska Zofia, Konówna Teta, Krotowska Stefania, Żmijówna Adela, Majewska Sabina, Makiewiczówna Janina, Milgrómnowa Ewa, Ostrowska Salomea, Różańska Apolonja, Szarfińska Józefa, Terbeckówna Regina, Weselska Irena, Zdrojewska Anna.

**WYBORY DO IZBY RZEMIESLNICZEJ.**

Jak się dowiadujemy, wybory do Izby rzemieślniczej okręgu łódzkiego odbędą się w wrześniu b. r. (T)

**Procesja Eucharystyczna**

w dn. 1 lipca prowadzona będzie w poniższym porządku:

1) Punkt zborny dla wszystkich organizacji wyznaczony został na Bałuckim Rynku, z którego członkowie, utrzymujący porządek, poszczególne korporacje kierować będą na wyznaczone miejsca.

2) Dojście do Bałuckiego Rynku ustalono następującymi ulicami: Pomorska, Franciszkańska, Zawiszy i Zachodnia, Stodolniana, Lutomińska, Rybna i Aleksandrowska.

3) W razie potrzeby pomocy lekarskiej w wypadku załamania lub zachorowań, punkty sanitarne znajdują się: 1) Plac Kościelny, Kancelaria parafialna, 2) Plac Hallera koszary 4 Pacu, 3) ulica Skorupki seminarjum duchowne, 4) Konstantynowska 4—straż ogniowa, 5) Konstantynowska 81—batalion sanitarny, 6) ulica 6-go Sierpnia apteka Ilnickiego, 7) Piotrkowska róg Andrzeja apteka Bartoszewskiego, 8) Piotrkowska róg Zamenhofa, apteka Danieleckiego, 9) Piotrkowska 164 apteka Krafta, 10) Piotrkowska róg Radwańskiej, apteka Lipieca, 11) Piotrkowska 225—apтека Epstein.

4) Do szeregów stowarzyszeń—po 8 osób w rzędzie, nie wolno przyłączać się publiczności. Straż porządkowa obowiązana jest przestrzegać, aby korporacje nie zmieniały samowolnie wyznaczonych im miejsc.

5) Podczas procesji nie wolno na ulicy pozostawać publiczności, oprócz członków straży porządkowej w opaskach.

6) Sygnały wyruszenia i zatrzymania się procesji podawane będą przez specjalnych sygnalistów.

7) Kolejność, w której przybyły organizacje na procesję winny się ustawić: 1) Kompania wojskowa z chorągwią i orkiestrą przed domem na ulicy Konstantynowskiej Nr. 27—31 w kierunku ulicy Lesznej; 2) Cechy; 3) Chrześcijańska demokracja z orkiestrą przed do-

mem na ulicy Nowomiejskiej Nr. 10 do Konstantynowskiej Nr. 9; 4) Organizacje społeczne przed domem na ulicy Nowomiejskiej 18 do Nr. 10; 5) Procesje kościelne miejscowe przed domem na ulicy Zgierskiej 14 do Nowomiejskiej 18; 6) Reprezentacje społeczne zamiejscowe: przed domem na ulicy Zgierskiej Nr. 14; 7) Orkiestra 6-go oddziału straży ogniowej, ul. Zgierska Nr. 12; 8) Duchowieństwo; 9) Celebrant; 10) Przedstawiciele władz; 11) Kompania wojskowa; 12) Publiczność niestowarzyszona; 13) W dniu procesji t. j. 1 lipca 1928 r. o wszelkie informacje w sprawie miejsc w procesji należy się zwracać do kierownika procesji p. Bolesława Knapskiego, członka komisji pochodowej.

**Dwieście tysięcy osób przybywa na kongres Eucharystyczny.**

Jak wiadomo, w dniach 29 i 30 czerwca oraz 1 lipca odbędzie się w Łodzi wojewódzki kongres eucharystyczny, na który przybywa zgórą 200.000 osób, z terenu całego województwa łódzkiego. Już obecnie wszystkie pokoje w hotelach łódzkich zostały zamówione dla uczestników kongresu.

Władze bezpieczeństwa w celu utrzymania ładu i porządku w czasie kongresu, ściągają do Łodzi na czas trwania kongresu 151 policjantów z terenu województwa, gdyż miejscowe siły policyjne okazały się liczebnie niewystarczające. (p)

**W radzie miejskiej**

rozważano wczoraj sprawy, dotyczące przedewszystkiem polityki budowlanej.

Wczorajsze, ostatnie przed feriami, posiedzenie rady miejskiej, poświęcone było zatwierdzeniu szeregu spraw natury ogólnej, których uchwalenie było konieczne przed długimi wyjazdami letniemi.

W błyskawicznie szybkim tempie uchwalono w drugim czytaniu wnioski komisji finansowo-budżetowej co do zaciągnięcia przez miasto pożyczek w kwocie 28 milionów złotych na cele inwestycyjne, poczem rozpatrzono szereg wniosków wydziału budownictwa.

Dość burzliwa dyskusja wywołała sprawa upoważnienia magistratu do zawieszenia prób właścicieli nieruchomości w sprawach budowlanych do czasu uprawomocnienia się planu regulacyjnego miasta. Ostatecznie jednak wniosek został przyjęty w brzmieniu komisji.

Z kolei r. Dolecki zreferował sprawę przyjęcia przez miasto darowizny dwóch działek gruntu od pp. Piłhal, poczem przystąpiono do rozpatrzenia sprawy żądania od właścicieli nieruchomości przedkładania magistratowi do zatwierdzenia planów elewacji domów frontowych.

I ta sprawa wywołała dość długie spory między przedstawicielami frakcji P. P. S. a przedstawicielami właścicieli nieruchomości. Oczywiście, została zatwierdzona w brzmieniu komisji.

Po zatwierdzeniu miejscowych przepisów budowlanych oraz zakazu wznoszenia domów przy ulicach nieurządzonych, posiedzenie o godzinie 11-ej zakończono.

Prezes rady inż. Hologreber, zamykając posiedzenie, a tem samem II sesję obecnej kadencji, życzył radnym dalszej, owocnej pracy po ferjach letnich. S.

**ABITURJENCI MIEJSKIEJ SZKOŁY HANDLOWEJ MĘSKIEJ.**

W bieżącym roku szkolnym ukończyli miejską szkołę handlową męską następujący uczniowie: Adamczowski Józef, Ambroziak Darjusz, Bartosiak Franciszek, Brzeziński Bronisław, Celczyński Edward, Dzierżawski Wacław, Feja Romuald, Gołaszewski Feliks, Grzywacz Józef, Halpel Jerzy, Hibner Wiktor, Hübler Czesław, Kaczorowski Karol, Kaźmierczak Władysław, Kaźmierczak Henryk, Kolanowski Zenon, Kublak Roman, Konarzewski Mieczysław, Klemżyński Wincenty, Krajewski Jan, Kurowski Józef, Kublak Władysław, Kunkowski Eugeniusz, Kuśmierek Leonard, Lehmann Eugeniusz, Malolepszy Ignacy, Nosik Konstanty, Nowacki Jan-Witold, Oblek Erwin, Polk Czesław, Plechocki Władysław, Plusa Czesław, Pryczek Alfons, Reszka Bolesław, Reznier Ireneusz, Salwa Edward, Strelba Rudolf, Szwanke Stefan, Szalowski Kazimierz, Ulatowski Franciszek, Wegner Tadeusz, Voigt Artur, Zeler Eugeniusz, Cyryński Leon.

**Zmartwienia Czang - Tso - Lina.**

Rzekł na łożu śmiertelnym marszałek Czang - Tso - Lin:  
Śmierć Nirwany ma urok i słodycz — wyzwoleni  
Jenom smutny, że oto ginąc z ręki wrażeń  
Nie podażę do Łodzi na bal dziennikarzy.

**Wyjazd poborowych do Gdańska.**

Nie wolno iechać bez zezwolenia wojskowego.

Wobec zbliżających się wyjazdów na wyuczasy letnie, władze wojskowe wyjaśniły, że mężczyźni w wieku poborowym nie mogą wyjeżdżać do Gdańska i muszą każdorazowo posiadać zezwolenie, jak na wyjazd zagranicę.

Zezwolenia na wyjazd do Gdańska wydaje P. K. U. na zasadzie złożonego podania. (b)

**Cwiczenia wojskowe nauczycieli.****Kto będzie powołany?**

Jak wiadomo, z dniem 5 lipca zostają powołani na 8-tygodniowe ćwiczenia wojskowe nauczyciele szkół powszechnych urodzeni w latach 1904, 1905 i 1906, którzy zostali zaliczeni do rezerwy na podstawie art. 111 starej ustawy wojskowej.

Powołaniu podlega również i ci nauczyciele szkół powszechnych, urodzeni w latach 1902-1903, którzy tym ćwiczeniom podlegali w roku ubiegłym, lecz udzielono im przesunięcia na rok.

Wszyscy wymienieni nauczyciele, którzy do dnia 2 lipca nie otrzymają kart powołania, muszą się zgłosić po nie do P. K. U. (b)

**TEATR REWJI****TEATR REWJI****CASINO**

Dziś powtórzenie premjery rewji!

**Pożegnalne występy**

pp. M. Korskłej, J. Macherskiej, Anny i Haliny Zabojskich, J. Borońskiego, R. Gierasieńskiego, M. Halicza, Wł. Szczerbiet-Macherskiego oraz zespołu baletowego.

**„Mów pan do lampy”**

Wielka rewja aktualna w 2-ch częściach, 16 obrazach. D-ra Pietraszka, W. Polaka, M. Domostawskiego i K. Toma

W programie między innymi:

**„Panopticum Łódzkie”**

Słowa W. Łaka Rysunki St. Dobrzyńskiego

Dyrektor Bajda, Komendant Strohman, Mecenasa Piotrus Za-Kon Pani Gnieźnińska z Austro-Daimlerem, Kazimierz Niedopoznański z Autopłajtklubu.

**„Łódź na płótnie”**

Słowa W. Łaka Karykatury S. Dobrzyńskiego

**„Kadysz”****„Sojusz narodów”****„Pożyczka amerykańska dla Łodzi”****„Cymes i Cures”**

Sketch D-ra Pietraszka

**„Porzucona”**

Sketch M. Domostawskiego

Zapowiada p. Jerzy Boroński.

**Orkiestra pod dyr. p. L. KANTORA.**

Dziś 2 przedstawienia o godz. 8 i 10

# Jan Kiepura w Łodzi.

Znakomity śpiewak wyraża się z uznaniem o Łodzi, która przypomina mu jego rodzinne miasto.

— „Nigdy jeszcze nie powiedziałem do siebie: „Kiepura, dziś dobrze śpiewałeś..“

(Wywiad współpracownika „Republiki” ze słynnym śpiewakiem)

Kiepura przyjechał do Łodzi onegdaj wieczorem i zajął wraz ze swymi dwoma sekretarzami trzypokojowe apartamenty na drugim piętrze w „Grand-Hotelu”.

W dniu wczorajszym współpracownik naszego pisma odwiedził słynnego śpiewaka. Przed przystąpieniem do właściwego wywiadu „drugi Caruso” — jak go nazywa jednogłośnie cała prasa zagraniczna — ośw adczył:

—Ogromnie się cieszę, że jestem w Łodzi... Ten las kominów przypomina mi moje rodzinne miasto — Sosnowiec...

Tam się urodziłem (nawiasem mówiąc: w roku 1902-ym, Kiepura liczy obecnie 26 lat!) tam ukończyłem gimnazjum i tam się odbył

pierwszy mój „występ”...

Kiedy to było — już nie pamiętam — w każdym razie bardzo dawno... W małym teatrzyku w Sosnowcu „Sfinks” miałem wystawić wyjątki z „Fausta”... Na gościnne występy zaproszono artystę warszawskiego p. Horjana, który jednak nie przyjechał... Musiałem go zastąpić na prośbę dyrekcji... Afisz jednak przemilczał właściwe moje nazwisko... Zdaje się, że w programach nadano mi pseudonim Kierskiego...

W dalszym ciągu wyznał p. Kiepura opowiada o dziejach swej kariery, znanej czytelnikom naszego pisma z licznych artykułów, jakie ukazywały się w prasie polskiej i zagranicznej.

Artysta wspomina o tem, jak zwrócił na niego uwagę w Warszawie pewien agent opery paryskiej, który namówił go do wyjazdu zagranicę, jak prawdziwym i pierwszym odkrywcą jego talentu został dyrektor wielkiej opery wiedeńskiej prof. Schalk, który od razu uczynił z niego partnera słynnej Jeritzy w operze „Tu randot”, jak potem artysta występował z wielkim sukcesem w medjołańskiej „Scali”, zbierając następnie laury w całej Europie.

Przechodząc następnie do swych poglądów artystycznych p. Kiepura rzekł między innymi:

—Znam tylko dwóch wielkich śpiewaków na świecie: Szalajpina i Jeritrę... To są naprawdę wielcy śpiewacy, a właściwie tylko śpiewacy, albowiem to o-

kreślenie jest już największym super-tytem... Żeby być wielkim śpiewakiem — artysta trzeba być przedewszystkiem wielkim człowiekiem. Mam wrażenie, że Szalajpin wyróżniłby się tak samo, gdyby prace swą poświęcił polityce, handlowi lub innym dziedzinom sztuki... Caruso nie był dobrym śpiewakiem, lecz

Kiepura odpowiada bez wahania: —Osobiście uważam, że wiele mi brak jeszcze do doskonałości... Zaznaczam jednak, że myślałem ci z pośrodku moich kolegów, którzy przypuszczają, że więcej umieją ode mnie... Wprawdzie elementarz już przeszedłem. Skończyłem już nawet uniwersytet — doda-



posiadał niebywały talent artystyczny, podobnie jak Gruszczyński, który jest więcej artysta, niż śpiewakiem.

—A pan?... —zadajemy niedyskretne pytanie.

je alegorycznie p. Kiepura, mając na myśli operę medjołańska — ale mimo to uważam, że

dopiero rozpoczynam naukę...

Sztuka nie da się zakończyć największym chociażby sukcesem. Kto powiada,

## Łaźnia i pralnia na Bałutach.

Pranie dla biednych bezpłatnie.

Jak wiadomo, magistrat postanowił wybudować na Bałutach wielki zakład kąpielowy u zbiegu ulic Marysińskiej przy Brzezińskiej, urządzony według ostatnich wymagań techniki i higieny.

W najbliższych już dniach odbędzie się uroczystość założenia kamienia węgielnego pod budowlę, tak pożyteczną specjalnie w tej najbardziej dotychczas zaniedbanej dzielnicy miasta.

Obecnie dowiadujemy się, że magistrat postanowił przy łaźni wybudować pralnię parową, do której biedna ludność Bałut oddawałaby bieliznę do prania, przyczem pranie odbywać się będzie bezpłatnie.

Projekt urządzenia tej pralni przedstawiony zostanie do zaakceptowania radzie miejskiej. (b).

## Groźba strejku

w fabryce wyrobów gumowych.

Jak już donosiliśmy, w firmie wyrobów gumowych „Jentelman” wynikił zatarg na niedanej podwyżki płac. Na konferencji u inspektora pracy doszło do porozumienia tylko co do płac za postoje, a co się tyczy podwyżki, to przedstawiciel firmy nie posiadał odpowiednich pełnomocnictw.

Onegdaj firma zawiadomiła robotników, że zgadza się jedynie na podwyższenie płac o 6 proc. dla wszystkich kategorii robotników.

Robotnicy zwołali walne zebranie i postanowili w dalszym ciągu popierać wystawione żądania, a jeśli firma żądał tych nie uwzględni, to robotnicy gotowi są do porzucenia pracy. (b)

że skończył już ze swą sztuką, ten właściwie skończył tylko swą karierę...

W czasie rozmowy wyłania się kwestja stosunku artysty do publiczności.

P. Kiepura i na to zagadnienie ma gotową odpowiedź:

—Dla mnie osobiście istnieje tylko jeden najsurowszy krytyk — ja... Zaznaczam jednak, że niema sroższego, okrutniejszego krytyka na świecie... Nigdy jeszcze nie powiedziałem do siebie: „Kiepura, dziś dobrze śpiewałeś”...

—Jakie są pańskie zamiary na przyszłość? —zapytujemy.

—W Polsce pozostanę jeszcze przez dwa tygodnie... —kończy p. Kiepura — 1-go lipca występuję w operze poznańskiej w „Tosce”,

która prawdopodobnie nadawana będzie przez radio...

Ostatni mój występ w Polsce odbędzie się 15-go lipca w Warszawie, poczem wyjeżdżam do Biarritz...

J. B.

## Legenda o Golemie.

Z powodu wczorajszej premjery w Teatrze miejskim.

Legendy są, jak dusze narodów, które je tworzą. Grecy i rzymianie, w dobrej swej potęg i dobrobytu stworzyli bogatą mitologję legend i podań o charakterze radosnym, słonecznym, swawolnym i — frywolnym; — klechdy i baśnie hindusów, arabów i chińczyków tchną smutkiem ponurym i tęsknotą beznadziejną tych narodów.

Jedną z wielu legend żydowskich, dziwną i tajemniczą, poczęta w murach praskiego ghetta, zawiera w sobie piękny, a niezwykły dramat o „Golemie” t. j. — o człowieku z gliny...

Wśród średniowiecznych żartków Pragi — ongi „matki Izraela w naucz” — błąkał się olbrzym o glinianych nogach, człowiek stworzony pono nie, jako inni ludzie, lecz...

Rabi Jehuda Lew, rabin i wielki uczyony, (znany w dziejach żydowskich pod przydomkiem „Mahrał”), chcąc ocalić swój naród z niewoli, a przedewszystkiem — pragnąc ochronić żydów przed męczeństwem i prześladowaniem, zaprzął siłę żywiołu na usługi swych braci. Ulepił z gliny stwore ludzka o niezwykłej potędze fizycznej, natchnął ją duchem i — posłał przeciw wrogom Izraela...

Tworca Golema sam też urodził się pod znakiem wzniosłych przeznaczeń. Było to podczas jednego z owych wieczorów wielkanocnych ghetta, brzemiennych strachem i lękiem przed dnem jutrzejszym, przed okrutnem fałszywem oskarżeniem o rytualny mord, tak zwykłym i częstym w owych czasach... Na uroczystość zastawionym stole leżały

mace, płonęły świece... A kiedy pobożni — według zwyczaju — otworzyli drzwi naocież i w trwodze serc drgających niepokojem oczekiwali wejścia proroka Eljasza, zwiastuna Mesjasza Zbawiciela — nagle, z przyległego pokoju rozległ się głośny jęk niewieści, potem — kwilenie dziecka i wnet radosny okrzyk akuszerki obwieścił rodzinie, że oto syn się narodził...

Chłopię ono otrzymało imię Jehuda Lew, w myśl werseu biblijnego „szczęnie lwie Jehuda”...

I rósł Jehuda Lew i stał się — jako młodzieniec — biegły w wiedzy talmudycznej, niepokonany w teologicznych dysputach, zaprzepaszczonej w tajemnym świecie prastarych ksiąg, aż w końcu — zasłynął, jako mądry rabin wśród żydów Pragi. Gorliwy rzecznik uciśnionej braci, zwany „Kolumna Golusu” — bronął się przez całe życie z zaciętkim uporem przeciw nikczemnym podejrzaniom, jakoby żydzi używali krwi chrześcijańskiego dziecka do macy wielkocnoej... A skoro poczuł się bezsilnym w stosowaniu wszelkich ludzkich środków obrony, tedy zagłębił się w uroczny labirynt Kabały i tam szukał pomocy...

W nieodgadnionych ulkomu znakach odczytał mistyczną tajemnicę stworzenia. Z czterech pierwiastków boskich — ognia, wody, powietrza i ziemi ulepił sztucznego człowieka... Tak powstał gliniany olbrzym o natprzyrodzonej sile fizycznej.

I namaścił rabi Jehuda czoło olbrzy-

ma tajemniczym znakiem i nadał mu bliźnie imię — Josef.

Lecz pozbawiony myśli i mowy Golem był tylko automatem w reku światłego rabina; był materialnym dowodem światowej, skupionej woli twórcy... Używany przedewszystkiem, jako tarcza przeciw przesadnym podejrzeniom i napaściom na żydów prowokowanych ciemnych tłumów Pragi. Golem — w świetle legendy — niejednokrotnie wywazywał się z danych mu zleceń w sposób, w jaki żaden człowiek normalny nie byłby w stanie się wywiązać. Pod czczą cudownych znaków, które go powołały do życia i — tajemnych kabalistycznych talizmanów, nie był narazony na jakiegokolwiek niebezpieczeństwo, zaś choroza żadna nie miała doń dostępu, gdyż był wszakże z gliny ulepiony...

Kiedy Golem spełnił swą misję, to jest kiedy dzięki niemu ostatecznie — zdawało się raz na zawsze — został obalony średniowieczny przesąd o używaniu przez żydów chrześcijańskiej krwi dla celów rytualnych, tedy przestał być potrzebnym i rabin postanowił zniszczyć swoje dzieło z takim trudem stworzone... Lecz Mahrał Golema nie zabił. Broń Boże!... Jeno formułę, którą użył przy tworzeniu Golema odmówił teraz we wstecz nym porządku i wnet Golem znów stał się kupa gliny, jaka był — zanim został człowiekiem — mścicielem... Przykryto kupę gliny strzępami starych świętych ksiąg z wanych „szajmes” i pozostawiono ją na strychu starej praskiej synagogi, gdzie pono dotąd spoczywa...

Od tego zdarzenia upłynęło lat czterysta. Przez cały ten czas nikt się nie wazył obeiżyć miejsca wiecznego odpoczynku Golema.

Tylko raz jeden znalazł się święty zuchwalec, który postanowił na własne oczy widzieć szczątki Golema. Był nim

znakomity rabi Jeheskiel Landau, znany w dziejach żydowskich, jako „Noda bejehuda”. Zażądał kluczy, udał się na strych — oczywiście sam jeden, bo nikt mu towarzyszyć nie śmiał... i... powrócił błady, pełen lęku i grozy... Nie chciał powiedzieć co na własne oczy widział, tylko — najsurowiej zabronił otwierania drzwi strychu synagogi — raz na zawsze!...

Zakaz ten trwa dotąd i trwać będzie po wieczne czasy...

Legenda o Golemie zapłodniła umysły wielu wybitnych pisarzy zeszłego i bieżącego stulecia. Pisali o nim Izrael Zangwyl, Bertold Auerbach, Max Brod, Jarostaw Varchlicki, Droste-Hilshoff, Rudolf Lothar, Conrad Müller, Gustaw Meyrink, H. Leiwik i wielu innych.

Polska parafraza legendy o Golemie pobra Andrzej Marka (autora „Pieśniarzy”, „Królestwa krzywdy”, „Wiecznej bajki” i innych utworów scenicznych) opiera się przeważnie na poemacie H. Lewika. Nie trzyma się jednak niewolniczo ideologii filozoficznej Lewika. Według autora polskiej parafrazy, przyczyna, która zmusiła Mahrała, by umieścić Golema, była — miłość. Golem — człowiek, tylko z gliny — pokochał wnuczkę rabina, swego twórcy... Człowiek nie może żyć sama walką i mienawością wroga... Golem, jako człowiek przedej, lub później pokochać musiał! Z chwila gdy Golem pokochał — Mahrał przegrał, istota ciemna o sile dotychczas nieuświadomionej nagle odzyskała świadomość istotnego celu życia, który jest — Miłość... Z tą chwila — przestała być powolnym narzędziem walki w reku swego twórcy. Miłość pokonała ideologję zbawienia przez siłę brutalną...

Ar.

## Nowe niebezpieczeństwo podatkowe.

Wysokie tegoroczne wymiary podatku obrotowego grożą niebezpieczeństwem nie tylko ze względu na samo opodatkowanie obrotu. Równie niebezpieczeństwo grozi płatnikom ze strony podatku dochodowego.

Bądź co bądź ogromna część płatników z grupy przemysłu i handlu nie prowadzi ksiąg handlowych, kodeksem określonych. Dla tych płatników wysoki wymiar podatku obrotowego niesie za sobą wysoki wymiar podatku dochodowego, bo dochód ich określany jest na podstawie obrotu z uwzględnieniem stawek przeciętnej dochodowości.

Nie mamy zamiaru w uwagach tych polemizować na ogólny temat gospodarczego uzasadnienia metody ustalania dochodu na podstawie dokonanego obrotu. Ten temat omawialiśmy już niejednokrotnie.

Niezależnie od tego ogólnego tematu podnosimy kwestję zupełnej nierealności tych stawek, które są obecnie jako mierznik dochodu przyjęte. Już od dwóch lat podnoszone jest hasło rewizji stawek dochodowości przeciętnej. Ministerstwo

skarbu nieraz dawało już wyraz swojemu przekonaniu, że rewizja taka jest wprost niezbędna.

Stawki ustalone zostały w roku 1925 i od tego czasu nie uległy zmianie. Ustalone zostały w części na podstawie doświadczeń okresu inflacyjnego, w każdym razie zbyt wcześnie po zakończeniu inflacji, aby mogły być wyrazem normalnych warunków. Jest aż nadto oczywiste, że miara z okresu, który dał wskazówki dla istniejących stawek dochodowości przeciętnej nie może być przykładana do dzisiejszego obrotu. Ustosunkowanie się obrotu i dochodu zmieniło się we wszystkich gałęziach. Nadto nie wolno zapominać niezależnie od kwestji tego ustosunkowania realnego, że stawki roku 1925 są stawkami z czasu naszego hiperfiskalizmu i dlatego nie mogą być już dzisiaj stosowane.

Po zeszłorocznych próbach zebrania materiału dla nowej tabelki dochodowości przeciętnej — jakoś o całej sprawie teraz cicho. Widocznie ministerstwo skarbu mniejszą wagę przykładają do całej tej sprawy, gdy na tapecie i tak już

była gruntowna reforma podatku dochodowego.

Gdy wszakże po wycofaniu pierwszych nowel podatkowych cała reforma podatkowa, a więc i reforma podatku dochodowego uległa zawieszaniu na czas trudny do przewidzenia — doraźna korekta systemu, wytworzonego na gruncie dawnej ustawy wydaje się rzeczą bardzo potrzebną.

Sprawę uważamy za bardzo pilną. W ostatniej chwili trudno będzie na kolanie tabelkę przeciętnej dochodowości sklecić. Rzecz wymaga przecież dłuższych prac rzeczoznawców ze wszystkich gałęzi. Jeżeli prace nie będą na czas przeprowadzone, podatek dochodowy w roku bieżącym będzie ustalony według starych norm przeciętnych.

W ten sposób połączą się razem: wielka podstawa wymiarowa podatku dochodowego — ustalony obrót i wysokie stawki. Obydwa te elementy muszą spowodować taką przesadę w ocenie dochodu, że słowa ostrzeżenia nie wydają się nam próżne.

Dr. A. Z.

## Import i eksport włókniennictwa.

Zestawienie cyfrowe importu i eksportu ogólnokrajowego, z wyodrębnieniem handlu włóknienniczego wskazuje, iż w ogólnym eksporcie z kraju, pozycja wywozu manufaktury w r. 1927 wynosiła poniżej 6-ciu procent, dochodząc w roku 1928 blisko do 7-miu procent. Natomiast stosunek importu manufaktury do ogólnego przywozu w ciągu roku pozostaje bez zmiany i wynosi przeszło 27 procent.

★

Przywóz towarów włóknienniczych w stosunku do marca r. b. zmniejszył się o 32.824 zł. i o 8.767 zł. w stosunku do lutego.

Analiza eksportu wykazuje dalszy jego spadek o zł. 1.902.000, co spowodowane zostało głównie zmniejszeniem wywozu lnu i konopi.

— 1 —

## Przedłużenie rejestracji polis.

Jak wiadomo, w dniu 30 b. m. ukończy się termin rejestracji polis towarzystwa „Rosja” w państwowym biurze rejestracyjnym.

W ostatnim jednak czasie, z powodu wielkiej ilości napływających zgłoszeń, termin rejestracji został przedłużony i dokonywany będzie przez mianowanego specjalnie likwidatora. (b)

## 15 lipca — płatność zaliczki podatkowej.

Izba skarbowa otrzymała okólnik ministerstwa skarbu ustalający termin płatności zaliczki za I-y kwartał r. b. na dzień 15 lipca r. b.

Do terminu powyższego nie ma zastosowania 14-to dniowy termin ulgowy.

## 7,50 zł. — maximum zarobku, uwzględnianego przy ubezpieczeniu od bezrobocia.

Na mocy ostatniego rozporządzenia ministerstwa pracy i opieki społecznej najwyższa norma zarobku dziennego, stanowiąca podstawę do obliczenia wkładek zakładów pracy obowiązanych do zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia, została podwyższona ze złotych 6.60 dziennie na złotych 7.50.

## Z ŚWIATOWEGO RYNKU SZTUCZNEGO JEDWABU.

Oznaki rozpoczynającej się na rynku jedwabiu sztucznego stagnacji, które pojawiły się przed kilku miesiącami, trwają w dalszym ciągu. Zwłaszcza Indie Brytyjskie i Chiny zachowały nadal rezerwy. Na rynku przędzy w związku z powolniejszym obecnie zbytem materiałów ze sztucznego jedwabiu popyt zmniejszony. Popyt Ameryki na przędzę zagraniczną wskutek wielkiego rozwoju produkcji wewnętrznej opadł. Ogólna produkcja jedwabiu sztucznego w Ameryce w roku 1928 szacowana jest na 180 mil. Lbs. (produkcja całego świata — 300 milionów Lbs.).

## List Otwarty.

Grono wielbicieli i wielbiciele kina niniejszym zapytuje, kiedy nareszcie wznowiony będzie w Łodzi pokaz pierwszego łódzkiego filmu „Dzwony Wiochorne”?

## Premjowa pożyczka inwestycyjna

cięższy się wielkiem powodzeniem.

W skład syndykatu banków, które z Pocztaową kasą oszczędności na czele obiegły wydana obecnie 4 procentową państwową pożyczką premjową inwestycyjną, wchodzi również Bank ziemski w Warszawie.

Zainteresowanie publiczności pożyczką jest niezwykłe. Do wszystkich banków przyjmujących zapisy na obligacje napływają zgłoszenia subskrypcyjne w dużej ilości, tak, iż wyłożona do sprzedaży kwota pożyczki zostanie przed oznaczonym terminem pokryta ze znaczną nadwyżką.

## GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 27 czerwca 1928 r.

GOTÓWKA: Frank francuski 35.10. DEWIZY: Belgia 124.54, Holandia 359.10, Londyn 43.475, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.09, Praga 26.42, Szwajcaria 171.93, Sztokholm 239.18, Wiedeń 125.55, Włochy 46.86, Marka niem. 213.05.

### AKCJE.

Bank Dyskontowy 135, 136, Bank Handlowy 117, Bank Polski 178, 176, Bank Zachodni 34, Bank Zarobkowy 84, 84.50, Spis 165, Elektrownia w Dąbrowie 78, Gostawice 65, Cukier 62.50, 63, Łazy 6.75, Węgiel 96.50, 96, Cegielski 4, Lilpop 35.50, 34.50, Modrzejów 44.50, 44.75, Norblin 230, Ostrowiec 108, Pociąg 9.40, Rudzki 47, Starachowice 56, 55.75.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE Dolarówka 83, 86, 85, 5-proc. pożyczka konwersyjna 68, 5-proc. pożyczka konw. kolejowa 1926 r. 62, 10-proc. pożyczka kolejowa 104, 4 i pół proc. listy zastawne Tow. Kred. m. Warszawy 57, 57.75, 57, 8-proc. listy zastawne Tow. Kred. m. Warszawy 74.50, 74, 74.25, 4 i pół proc. listy zastawne Tow. Kred. Ziemskiego 56.

## Weksle płatne przed 1.1. 1925 r.

W sobotę upływa ważny termin prekluzyjny.

Przypominamy, iż w sobotę, dnia 30 czerwca r. b. upływa ostateczny termin do wykonania wszelkich czynności, zmierzających do zachowania praw z tytułu weksli wystawionych i płatnych przed dniem 1 stycznia 1925 r.

Rozszczenia posiadaczy weksli, wystawionych przed dniem 1 stycznia 1925 roku, a płatnych po tej dacie, przedawniają się po upływie 3 lat od dnia płatności weksla, jednak nie wcześniej, niż w dniu 30 czerwca r. b.

Zwrotne rozszczenia indosantów między sobą i przeciw wystawcy przedawniają się w miesiąc od dnia, w którym

doreczono mu skargę, jednak również nie wcześniej, niż w dniu 30 czerwca r. b.

Wszelkie powyższe postanowienia nie dotyczą weksli, płatnych przed dn. 30 lipca 1914 r., wzgl. znajdujących się w chwili wejścia niniejszego rozporządzenia na terytorium Rosji. Sprawy powyższych weksli ureguluje specjalne rozporządzenie rady ministrów.

Każdy interesowany może złożyć sumę wekslową z doliczeniem nieprzedawnionych odsetek na koszt i niebezpieczeństwo posiadacza do depozytu sądu miejsca płatności.

## Amortyzacja

wobec obowiązku przerachowania bilansów.

W związku z obowiązkiem przerachowania bilansów na dzień 1 lipca r. b. i możliwością zastosowania do przerachowania niższego stosunku niż maksymalny (100—172), ministerstwo skarbu, mając na uwadze odnośny przepis ust. o podatku dochodowym, ustaliło zasady dla dokonywania odpisów na amortyzację:

1) za podstawę ustalenia wysokości amortyzacji przedmiotów, nabytych przed dniem 30-ym września 1925 roku może służyć wartość otrzymana z przerachowania, w d. relacji zastosowanej przez przedsiębiorstwo przy sporządza-

niu bilansu majątkowego brutto na dzień 1 lipca 1928 r.

2) wartość przedmiotów majątkowych, nabytych po dniu 30 września 1925 r., należy przerachować w d. relacji 1 zł. dawny = 1 złoty obecny.

3) Gdyby się okazało, po otrzymaniu przez władze wymiarową przerachowanego bilansu z dnia 1 lipca 1928 r., że przedsiębiorstwo w zamknięciu rachunkowym, będącym podstawą wymiaru podatkowego na rok 1928 podało wyższą amortyzację, ze względu na zastosowanie wyższej relacji, niż do bilansu majątkowego, należy skutecznie dokonać wymiaru podatku z tytułu nadwyżki amortyzacji. Min. skarbu wyjaśniło, że władza wymiarowa może sama ustalić zapomocą znawców wysokość amortyzacji, gdyby uważało, że podana przez podatnika wysokość nie odpowiada rzeczywistości.

## HELENÓW | KONCERT SYMFONICZNY

ZWIĘKSZONEJ ORKIESTRY

pod dyr. Teodora Rydera.

Dziś, o godz. 7-ej wiecz.

W programie: Potężna V-ła symfonia Beethovena oraz utwory Mascagny, Samt-Saena, Bizet i Czajkowskiego. Anons Jutro o g. 11.30 przed poł. Poranek muzyczny.



Dziś i dni następnych!

Wielki podwójny program!

1) Wielki dramat uczciwych ludzi. Tragedja kobiety uczciwej i jej walka z kobietą zdradzającą

### „Za cześć kobiety“

W rol. głównych: JONN GRAWFORD, FRANCIS X. BUSHMAN jr.

2) Dawno nie widziana, ulubiona artystka MARION DAWIES

### CZERWONY MŁYN

w dowcipnym, figlarzym i niezwykłym wesołym filmie z życia holenderskiego pod tyt.

Duchy, strachy i miłość oto zagodnincznie i treści tego obrazu. — Partnerami jej są: GEORGE S. EGMAN i KARL DANE.

Początek seansów o g. 4 i pół, w soboty, niedziele i święta o g. 1. Ceny miejsc w niedzielę, święta i soboty na 1 seans od 50 gr. Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.



# SPLENDID

Dziś po raz ostatni!

Dziś po raz ostatni!

WIELKI PODWÓJNY PROGRAM!

## I) LYA DE PUTTI

jako gwałtowna i namiętna dziewczyna uliczna, w swej najnowszej kreacji, wspaniałym filmie p. t. „W SIDŁACH ŻYCIA”

II) Najnowszy film „Króla wytwornej mody”

## ROD LA ROCQUE'A

**Dramat pod tyt.** „Tancerz za pieniądze” - (GIGOLO)

Bez troski żywot viveurów światowych! — W pogoni za błyskotkami dnia. — „Gigolo”, wytwór współczesnych dancinów paryskich.

Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek seansów o godzinie 4.30 po poł.

# Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 11 lipca r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości, u niżej wymienionych osób za niezapłacone podatki.

- |  |  |  |  |
|--|--|--|--|
| 1. Gomółka L., Konstanyńska 18, meble.                 | 10. Huberman H., Wołborska 9, meble.           | 20. Lewkowicz A., Konstanyńska 9, meble.                         | 28. Rak A., Zachodnia 21, zegar.               |
| 2. Grünberg E., Konstanyńska 24, meble.                | 11. Kutas B., Konstanyńska 12, meble.          | 21. Naruszkiewicz St., Konstanyńska nr. 5, meble, fortepian.     | 29. Sterbfeld Ch., Konstanyńska 29, meble.     |
| 3. Władysław Sz., Szkolna Nr. 8, biurko.               | 12. Kalsztajn A., Rybna 17, meble.             | 22. Patykowski F., Piwna 13, meble.                              | 30. Szczygielski G., Aleksandrowska 34, meble. |
| 4. Buhlego G. Suko., Aleksandrowska 41, powóz, koń.    | 13. Kałowski A., Szkolna 4, meble.             | 23. Paciorkowski Ch., Wesola 12, meble.                          | 31. Wajnberg A., Konstanyńska 22, meble.       |
| 5. Borke A., Boryszcza 10, szafa.                      | 14. Kuszer R., Lutomińska 30, meble.           | 24. Pasiewicz R., Drewnowska 15, urządzenie stolarni.            | 32. Milich Zuzia, Konstanyńska 7, meble.       |
| 6. Brzęczkowski F., Piwna 23, meble.                   | 15. Krygier E., Szkolna 32, meble.             | 25. Popowski Ch., Zachodnia 15, szafa.                           | 32a. Holwek F., Ogrodowa 36, meble.            |
| 7. Flancbaum A., Rybna 15, towar w sklepie.            | 16. Kałowski J., Szkolna 4, meble.             | 26. Rubinowicz B., Aleksandrowska 101, meble, maszyna do szycia. | 32b. Markowicz B., Jakuba 2, meble.            |
| 8. Gebert Ch., Drewnowska 12, szafa.                   | 17. Kahn S., Konstanyńska 16, 4 sztuki towaru. | 27. Rajsbaum I., Szkolna 17, meble.                              | 32c. Salomonowicz H., Południowa 20, meble.    |
| 9. Goździk H., Zachodnia 23, meble, maszyna do szycia. | 18. Karmiń A., Zachodnia 23, meble.            |  | 32d. Salomonowicz H., Południowa 20, 2 dwany.  |
|  | 19. Lichawski J., Lutomińska 29, meble.        |  |  |

W dniu 12 lipca r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

- |   |  |  |   |
|---|--|--|---|
| 33. Ajzenberg I., Żeromskiego 15 zegar.                     | 55. „Polhandel” firma, Andrzeja 1, 300 mtr. towaru.      | 78. Edelman M., Al. I Maja 15, kredens.                  | 101. Milich L., Zachodnia 32, meble.                            |
| 34. Alfred Borysz, Kopernika 25, meble.                     | 56. Rajbenbach M., Al. I Maja 19, szafa.                 | 79. Eilenberg J., Lpowa 3, meble.                        | 102. Perle M., Zawadzka 4, meble.                               |
| 35. „Sklep Blawatny”, Andrzeja 3, 1 sztuka towaru.          | 57. Rzepkiewicz M., Al. I Maja 25, maszyna do szycia.    | 80. Filipowski A., Piotrkowska 90, meble.                | 103. Praszkiel I., Narutowicza -1, pianino.                     |
| 36. Blumenfeld A., Zawadzka 15, 2 szafy.                    | 58. Rudzki B., Konstanyńska 42, meble.                   | 81. Fiszhaut S., Zawadzka 30, zegar.                     | 104. Pudka F., Srebrzyńska 20, szafa.                           |
| 37. Bircenwaj J., Gdańska 10, meble.                        | 59. Rorman A., Konstanyńska 46, otomana.                 | 82. Gotliel S., Cegielniana 46, 50 paczek przedzdy.      | 105. Perle M., Zawadzka 4, zegar.                               |
| 38. Cukier E., Żeromskiego 1, meble.                        | 60. Tenenbaum H., Al. I Maja 19, meble.                  | 83. Glasman Ch., Zielona 42, otomana.                    | 106. Rzepkiewicz M., Al. I Maja 25, szafa.                      |
| 39. Cytrin A., Żeromskiego 18, szafa.                       | 61. Wolberg J., Al. Maja 5, kredent.                     | 84. Goldszmidt M., Narutowicza 49, kredens.              | 107. Rawski A., Cegielniana 55, meble.                          |
| 40. Caryski M., Zawadzka 12, meble.                         | 62. Wolrauch E., Konstanyńska 54, meble.                 | 85. Horowicz R., N-Cegielniana 33, kredens.              | 108. „Rekord” firma, Zawadzka 20, waga.                         |
| 41. Dobrecki J., Al. Kościuszki 10, waga, prasa, biurko.    | 63. Wajzman A., Piotrkowska 56, 25 mtr. towaru.          | 86. Haneman B., Cegielniana 96, kanapa.                  | 109. Rozes W., Piotrkowska 92, meble.                           |
| 42. Epsztajn H., Al. I Maja 32, meble.                      | 64. Wiluś I., Zawadzka 2, meble.                         | 87. Hermelin H., Zawadzka 1, 100 but. perfum.            | 110. Rzechtla, Zielona 3, 20 paczek przedzdy.                   |
| 43. „Fisz Franciszek” firma, Długosza 41/43, 8 szt. towaru. | 65. Warszawski N., Al. Kościuszki 10, biały towar.       | 88. Jellnowicz S., Piramowicza 14, meble, fortepian.     | 111. Roniszewski W., Piotrkowska 116, biurko.                   |
| 44. Freilich K., Konstanyńska 45, bufet, maszyna szewska.   | 66. Zilberman E., Zawadzka 14, meble.                    | 89. Joskowicz S., Zachodnia 68, meble.                   | 112. Szymańska E., Wschodnia 24, meble.                         |
| 45. Goldcweig H., Al. I Maja 37, meble.                     | 67. Ajzenberg M., Zawadzka 15, meble, maszyna do szycia. | 90. Jakubowicz A., Zielony Rynek 6, kanapa.              | 113. Szwarcowski W., Narutowicza 36, 3 łóżka.                   |
| 46. Glasman M., Zawadzka 30, tremo.                         | 68. Białostocki A., Piotrkowska 64, meble.               | 91. Joskowicz H., Zawadzka 33, mydło, perfumy.           | 114. Strójwaś A., Zachodnia 33, kredens.                        |
| 47. Hamburgier B., Al. I Maja 11/30, meble.                 | 69. Brandel R., Piotrkowska 82, 50 kg. mąki pszennej.    | 92. Jakubowicz J., Al. Maja 9.                           | 115. Szwarcbard D., Konstanyńska 42, meble.                     |
| 48. Jakubowicz H., Zawadzka 3, 10 stolików.                 | 70. Borsztajn M., Zielona 3, kredens.                    | 93. Lembergier D., Al. I Maja 21, kredens.               | 116. Wadowski Ch., Al. I Maja 16, meble.                        |
| 49. Kahlert E., Główna 41, 60 mtr. towaru.                  | 71. Borusiak I., Zielona 5, tremo.                       | 94. Lichtenfeld M., Cegielniana 41, meble.               | 117. Wiślicki J., Piotrkowska 83, meble.                        |
| 50. Klawir L., Piotrkowska 47, maszyna do szycia.           | 72. Dyszkin S., Piotrkowska 8, meble.                    | 95. Lange J., Srebrzyńska 21, meble.                     | 117a. Berek Laja, Zachodnia 49, meble.                          |
| 51. Kac Sz., Andrzeja 4, meble.                             | 73. Berlińska G., Narutowicza 31, zegar.                 | 96. Landau H., Zielona 8-a, kredens.                     | 117b. Margolis L., Kilińskiego 33, meble.                       |
| 52. Lehman K., Główna 49, meble.                            | 74. Bircenwaj J., Narutowicza 49, kredens.               | 97. Liberman J., Zachodnia 35, maszyna do pisania, kasa. | 117c. Filipowski A., Piotrkowska 90, meble, maszyna do pisania. |
| 53. Lukin L., Al. I Maja 32, meble.                         | 75. Działosiński, Piotrkowska 31, 100 kg. przedzdy.      | 98. Mansfeld A., Al. I Maja 9, meble.                    | 117d. Byk Salomon, Zachodnia 68, meble.                         |
| 54. Pelciewicz F., Piotrkowska 17, meble.                   |  | 99. Milhe E., Leszno 3, kasa ogniotrwała, waga.          | 117e. Wdowiński F., Wschodnia 49, meble.                        |
|   |  | 100. Markusfeld W., Cegielniana 114, biurko.             | 117f. Jakubowicz S., Zawadzka 20, meble.                        |
|   |  |  | 117g. Henechowicz L., Nawrot 14, meble, kasa ogniotrwała.       |

W dniu 13 lipca r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

- |   |   |  |  |
|---|---|--|--|
| 118. Beck W. i A., Podleśna 14, meble.                    | 122. Kalert E., Główna 41, 150 mtr. towaru.                   | 126. Pelta M., Główna 57, meble.           | 132. Zelcer A., Rzgowska 40, meble.      |
| 119. Ctajewski T., Al. Kościuszki 41, maszyna do pisania. | 123. Lipowicz J., Główna 61, 60 mendli jaj.                   | 128. Szwarc W., Zamenhofa 36, meble.       | 133. Wolnicki A., Główna 41, obuwie.     |
| 120. Grabski F., Wólczńska 75, kredens.                   | 124. Lipman Choda, Kilińskiego 109, meble, maszyna do szycia. | 129. Makówka A., Iniliza 20, kredens.      | 133a. Widawski B., Ewangelicka 7, meble. |
| 121. Kryształ A., Główna 60, 20 szt. palt.                | 125. Myśluborski D., Kilińskiego 86, meble.                   | 130. Stolbe F., Nawrot 25, kredens.        | 133b. Kirbitz R., Zamenhofa 26, pianino. |
|   |   | 131. Tygier J., Abramowskiego 29, kredens. |  |

**ODWOŁANIE.** Niniejszem odwołuje się licytację ruchomości p. Epsteina N., zam. przy ul. Sienkiewicza № 6, wyznaczoną na dzień 6.VIII r. b. a omyłkowo umieszczonej w ogłoszeniu o przymusowych licytacjach w dniu 21.VI. r. b. pod poz. 101.

**KLISZE**

DLA DRUKARŃ, WYDAWNICTW I REKLAM

WYKONYWA

WYTWÓRNIA KLISZ „GALWANÓ” PIOTRKOWSKA 101 TEL. 57-62



**Bezinteresownie!**  
Czytelnikom Republiki. Napisz imię nazwisko-miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznaj kim jesteś, kim być możesz. Adresuj Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna” Skrzynka pocztowa 571 Załączyc niniejsze ogłoszenie. Znaczkę pocztową na przesyłkę.

**Doktor Klinger**  
Choroby weneryczne, skórne i włosów  
leczenie lampą kwarc.  
Andrzeja Nr. 2  
Tel. 32-28.  
Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6-8 dla Panów  
Wniedziele i święto od 10 - 12

**Dr. med. Michał Lipski**  
Wschodnia 65 (Piotrkowska 46) Telefon 3-51.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Przyjmuje od 2-jej do 5-jej pp. i od 7 do 9-jej wiecz.  
DLA PAŃ osobna poczekalnia.

**Dr. med. JAN POLAK**  
Chor. wewnętrzne  
Andrzeja 43  
telefon 64-21.  
Przyjmuje od 11-12.  
Lekarz - dentysta  
**F. Horowicz**  
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294  
codziennie od godz. 2-7 wiecz.

**Pokój meblowany**  
frontowy z elektryczn. światłem i wszelkimi wygodami wolny od 1-go lipca. Wiadomość: Żeromskiego 22 m.41.

**LECZNICA**

lekarzy specjalistów i gabinet denty-  
styczny przy Górnym Rynku  
Piotrkowska 294, tel. 22-89  
(przy przystanku tramw. pabjanickich)  
przynajmniej chorych w choro-  
bach wszystkich specjalności od 7-  
10 rano do 7-cj po poł. Szczepienie  
ospy, analizy (moczu, kału, krwi,  
piwociu etc.) operacje, opatrunki.

**Porada 3 złote**

Wizyty na mieście.  
Zabiegi i operacje od umowy. Kapsle  
świetlne. Naświetlanie lampą kwar-  
cowa Roentgen. Elektryzacja. Zęby  
sztuczne, korony złote, platynowe  
i mosty.  
W niedziele i święta do godz. 2 po p.

Miejski Kinematograf Oświatowy  
Dla dorosłych Dziś i dni nast.  
**NIECHAJ NAS DZIECKO SĄDZI!**  
Dramat w 9 aktach.  
Dla młodzieży! Dla młodzieży!  
**Trzej uczeni hultaj!**  
Dramat w 10 aktach.

**Prywatna Szkoła Powszechna  
Marji Wesolkówny**  
ul. Piotrkowska 84,  
przyjmie chłopców i dziewczynki od  
4-7 i bezpłatnie przysposabia do szkół  
średnich.  
Zapisy, informacje od 10-cj do 12-cj.

**4-osobowa  
limuzyna**  
marki „Renault“ do  
sprzedania.  
**Telefon 46-61.**

**Dr. B. DONCHIN**  
specjalista chorób oczu  
powrócił do kraju  
poniedziałki, wtorki, środy  
od 10-1 i od 4-7 po poł.  
Ponioszki 1. Telefon 9-97

**Institut de Beaute  
ANNA RYDEL**  
Diplomé de l'Université de Beauté Paris  
Cegielniana 19, m. 8 Tel. 69-92  
pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne  
masaże twarzy i ciała. Masaże oddu-  
szające. Usuwanie zmarszczek, brodaw-  
tek, piegów, wągrów i innych defektów  
cery. Usuwanie włosów elektrolyzą  
elektroterapia „Solux“ Przyjmuje do  
10-8 wiecz.



**Tarby, lakiery  
i przybory malarckie**  
**ALEKS. MILLER i Ska**  
Łódź, Przejazd 4.

**POTI MEMIŁA WON  
Z RAK NOGI PACH**  
USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY  
OD 1/2 WIEKU  
**SUDORYN**  
WYROBOKU S. SITHIEN  
JAKOBYNIAKOWA ZAKŁAD  
AP KOWALSKI  
WARSZAWA

**Pensjonat dla dziewcząt**  
w BENDZELINIE (St. Żakowice)  
pod kier. Zofji Winnikowowej.  
Informacje szczegółowe: Z. Winni-  
kowowa, Piotrkowska 48, tel. 60-81

**POLSKA  
LYONS'a**

jest 25 z rzędu państwem, gdzie w wyjątkowo  
krótkim czasie zdobywa sobie rynek znana  
od 100 lat, niedoścignionej jakości najbardziej  
poszukiwana na rynkach światowych herbata  
angielska

Do nabycia we wszystkich handlach kolonialnych w całej Polsce.  
Jen. Przedst. Teofil Marzec, Warszawa, Marszałkowska 89, Mazowiecka 5

**Rabka „SŁONCE”**  
(willa ELJASZÓWKA)

Pierwszorządny pensjonat dla dzieci  
od lat 6-ciu i młodzieży żyd. obojga płci;  
Kuchnia pierwszorządna. Zabawy  
gry, sporty, placówk krokietowy.  
wycieczki, przedstawienia, wieczorki i t. p. Opieka jaknajtroskliw-  
sza. Na czwartej pokoje do wynajęcia z utrzymaniem lub bez.  
Na żądanie prospekty. Wyjazd dzieci (z opieką) z Łodzi  
nastąpi **dzisiaj, w czwartek godz. 8 wiecz.** z dw. Kaliskiego.  
Zgłoszenia: Prof. Dr. Wilhelm Fallek, Łódź, Pomska 91, III o tr (od -6)

**Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości**  
w gminach Gałkówka i Mikołajów pow. Brzezineński  
z siedzibą w Różyca st. Żakowice  
komunikuje Członkom swym. **15 dnia lipca r. b.** o godz. 16.  
a w II-gim terminie o godz. 18 odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia  
„Jedność“ w Kozuszkach  
**doroczne ogólne zebranie**  
z nast. porządkiem dziennym:  
1) Zagajenie zebrania. 2) Wybór przewodniczącego i asystentów  
3) Sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej. 4) Wybory zarządu itp.  
5) Wolne wnioski.  
W tym samym dniu na tem samem miejscu o godz. 19 odbędzie się  
**nadzwyczajne zebranie**  
członków z porządkiem dziennym: zmiana niektórych paragrafów sta-  
tutu Stowarzyszenia.  
**ZARZĄD**

**KEFIRU LECZNICZEGO  
K. SIGALINY**  
WYPIK MOŻNA  
NA MIEJSCU.  
DOSTAWA DO DOMU  
NA ŻĄDANIE  
UL. NARUTOWICZA (DZIELNA) 6, TEL. Nr 4640.

**PENSJONAT DLA DZIECI**  
pod kierunkiem  
**Jadwigi Kojrańskiej  
i Felicji Kędrzyny**  
został już otwarty  
w Popieniu pod Rogowem  
(25 minut drogi od stacji kolejowej)  
Dalsze zgłoszenia przyjmuje się na miejscu  
w Popieniu lub w Łodzi, ul. Za-  
wazka 35, m. 14 II p.  
**TELEFON Nr 50-86 oraz 46-93.**

**MEBLE**  
Artystycznej roboty SYPIALNIE  
STOŁOWE najtaniej sprzedaje  
**A. Karkut,** Piotrkowska 44  
w oficynie,  
Piotrkowska 50

**Kupno i  
sprzedaż**  
Dobrze prosperują-  
cy sklep spo-  
żywczy do sprze-  
dania. Wiadomość Ki-  
lińskiego 254 sklep  
57-28  
Kupię fisharmonje  
i pianino, używa-  
ne w dobrym stanie  
Oferty składać „R.  
H.“ 29

**W ogrodowej za-  
bawie ognie ben-  
galskie, rakiety, lam-  
piony, chorągiewki,  
confetti, serpentyny,  
czapki, parasolki  
polecia L. Woźnica  
Piotrkowska 126.  
Telefon 25-74. 31**

**Z powodu wyjazdu  
Z sprzedam dwa  
pokoje z kuchnią i  
przedpokojem w Ru-  
dzie Pabjanickiej.  
Wiadomość na miej-  
scu u Stefańskiego. 29**

**Zakład fryzjerski  
Z sprzedam z po-  
wodu wyjazdu. Ofer-  
ty do „Republiki”  
pod „Zakład”. 29**

**Taksówka Ford  
(Model 1926) ka-  
retka na chodzie w  
dobrym stanie oka-  
żynie do sprzeda-  
nia Piotrkowska 48  
dozorca. 1**

**Samochody do sprze-  
dania w dobrym  
stanie marki Buick-  
Steer i taksówka  
Ford Piotrkowska  
86. 1**

**Lokale**  
Pokój umeblowany  
do wynajęcia.  
Nawrot 34 m. 2. 29

**Do wynajęcia 4 po-  
koje z wygodni-  
mi na II piętrze.  
Różana 10 róg Ka-  
łnej. 3.VII**

**Pokój słoneczny la-  
dnie umeblowany z  
łazienką do wy-  
najęcia Narutowicza  
56 m. 19.**

**Kaduje umeblowa-  
ny pokój z nie-  
krepującym wej-  
ściem do wynajęcia  
Karła Nr. 26. front  
II piętro m. 6.**

**Do wynajęcia 1 po-  
kój umeblowany  
centrum. I-e piętro  
używalność telefo-  
nu. Nadaje się rów-  
nież na biuro. Ofer-  
ty „Gloria”. 28**

**Sklep w środku  
Ściugu z urządze-  
niami do wy-  
najęcia. Ofer-  
ty sub „M. S.”  
28**

**SKLEP  
z POKOJEM i KUCHNIĄ  
oraz centralnym ogrzewaniem  
DO WYNAJĘCIA**  
Wiadomość: u administratora domów  
Sp. Akc. I. K. Poznańskiego  
Ogrodowa 17.

**W Paryżance ul. Kraszewskiego  
KRYNICA**  
ORDYNUJE PRZEZ CAŁY SEZON  
**Dr. med. Mikołaj Bornstein**

**Samochód  
6-cio osobowy**  
Lir uzyna marki „Praga”  
w dobrym stanie  
tanie do sprzedania Maks Fischer  
i S-ka Piotrkowska 177

**Z powodu przeprowadzenia się  
natychmiast  
do sprzedania**  
urządzenie pokoju stołowego  
i kuchni oraz fortepian  
**Wolff, Gdańska 112.**

**FABRYKI KRAJOWE  
WATALINY,**  
które mogą dostarczać watalinę przez  
cały rok za gotówkę po cenach konku-  
rencyjnych. Proszona są o podanie adre-  
sów do „Republiki” sub. „Watalina”. 29

**Krynica-Zdrój, Pen-  
sjonaty: „Trzy  
Róże” i „Fogel” po-  
lecają pierwszorzę-  
dy do „Republiki”  
ne pokoje słoneczne  
z werandami. Tel.  
Nr. 19 i 17. 37**

**Młoda panna zna-  
jąca się na szy-  
ciu poszukuje posa-  
dy do „Republiki”  
ty do „Republiki”  
„Kocham dzieci”. 37**

**Robotnik i chłopiec  
z Mechanicznej  
Stolarni potrzebni  
Brzezińska 72.**

**Nauczyciel (ka) gre-  
ki poszukiwany(a)  
Dzawonic 42-72.**

**Letnisko do wy-  
najęcia na Leśnej  
Górze za Łaskim  
wiel Teodory infor-  
macje w Łodzi tele-  
fon 54-87. 28**

**Pokój umeblowany  
do wynajęcia od  
zaraz. Andrzej 54  
front II piętro m. 7  
Obejrzać godz. 12  
do 6. 28**

**Letnisko nad Pili-  
cą, przy Spalskich  
lasach w Teofilowie  
2 pokoje z kuchnią  
umeblowane razem  
lub oddzielnie z utr-  
zymaniem lub bez do  
wynajęcia. Wiado-  
mość Rzgowska 72  
sklep. 28**

**Poszukiwana dep-  
tytka do samo-  
dzielnego prowadze-  
nia gabinetu denty-  
stycznego. Warunki  
korzystne. Informa-  
cji zasięgnąć Mar-  
gulię Zeromskiego  
31 II piętro front  
od 12-2. 28**

**Poszukiwana inteli-  
gentna panna, wła-  
dająca niemieckim  
do dwójki dzieci.  
Aleja 1-go Maja 51  
m. 11. 28**

**Poszukiwana fryzjerka  
i manicurzystka  
Nawrot 41 W. Bo-  
gdanowicz. 29**

**Student wyższego  
semestru udziela  
lekcji. Zapóźnionym  
metoda skróconą.  
Przygotowuje do  
egzaminów. Polskie-  
go i rachunkowości  
szybko wyucz-  
Gdańska 23 m. 2.  
front I piętro. 30**

**Przygotuję do  
matury dla doro-  
słych metodą skró-  
coną po cenach ni-  
skich. Specjalność  
polski i matematyka  
tel. 59-16 od 4-6.**

**Dywany reperuje  
Tkalnia Sztucz-  
na Piotrkowska 92  
21**

**Biurowiści i Biura-  
listki otrzymują  
praktyczne wka-  
zówki prawidłowej  
księgowości i bi-  
lansu. Zgłoszenia  
osobiste lub listem  
na Szwalbe, Poznań  
Polna 13. Prospekt  
gratis za dołącze-  
niem znaczka 10 gr.  
31.VIII**

**Poręcznik leek zgu-  
bił kwit kaucyjny  
Elektronowi na zł. 80  
Nowomiejska 20.**

**Zaginął wateksel na  
sumę 300 złotych  
(trzysta złotych na  
zlecenie Anny Jar-  
mickiej, wystawca  
Henryk Kowalski  
płatny 1. VII, 1928  
w Łodzi ul. Ale-  
ksandrowska Nr. 98  
wateksel ten unicwa-  
nia się.**

**LIPY,  
WIĄZY  
AKACIE**  
na metry tanio sprze-  
dam Bendzelin pod  
Zakowicami u Adol-  
fa Kona. 1.VI

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADEŚLANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zarecz. i zaślub. po rekście 10 zł. Zamiesz. owe o 50 pr. Zagr. o 10) za dróż. Za terminowy druk ogłoszeń adm. się o powiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najniższe 50 gr.